

GŁOS POMORZA

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok XXIV Nr 290 (7527)

KOSZALIN, SŁUPSK. Wtorek, 30 grudnia 1975 r.

A

Cena 1 zł

Więcej, szybciej, lepiej

167 tysięcy skrzyń z zapalnikami

(Inf. wł.). W przeddzień świąt z całorocznych zadań produkcyjnych wywiązała się w pełni załoga Sianowskich Zakładów Przemysłu Zapalniczego. Wraz z ponadplanowo wykonaną do końca grudnia produkcją za 2,6 mln zł, w tym roku z obu zakładów przedsięwzięcia — w Sianowie i Gdańsku — trafi na rynek 167 tysięcy skrzyń z zapalnikami (w każdej mieści się 240 tys. pojedynczych zapalek) o łącznej wartości 219 milionów zł. Przedterminowe wykonanie zadań w SZPZ — to w znacznej mierze rezultat pomyślniej realizacji zobowiązań produkcyjnych podjętych przez załogę dla uczczenia VII Zjazdu partii.

W sianowskim zakładzie trwają już w pełni przygotowania do kolejnego etapu modernizacji fabryki. W pierwszym półroczu przyszłego roku przybędzie tu 10 nowych energowoskich agregatów do wytwa-

rzania tekturowych pudełeczek zapalniczych, wraz z urządzeniami towarzyszącymi. Szykuje się już dla nich odpowiednie pomieszczenia, prowadzi niezbędne roboty instalacyjne. W roku 1977 spodziewane są pierwsze dwa nowoczesne, wysokowydajne automaty zapalnicze z RFN, które zastąpią liczące sobie pół wieku dotychczas używane maszyny do wytwarzania zapalek, umożliwiając jednocześnie pokaźne zwiększenie rozmiaru produkcji. W nowej pięciolatce sianowska fabryka znacznie się unowocześni.

W nowym roku z zainstalowanych już w ostatnich latach agregatów, osłagających docelową zdolność produkcyjną, schodzić będzie więcej małych tekturowych pudełeczek. Na rynek trafi więc dwukrotnie więcej niż w roku bieżącym zapalek w opakowaniach po 48 sztuk. (w)

Wyroby potrzebne elektronice

(Inf. wł.). Pomyślny mel-dunek nadszedł ostatnio z koszalińskiego oddziału Ośrodka Naukowo-Produkcyjnego Materiałów Półprzewodnikowych. Załoga zakładu, wytwarzającego rozliczne wyroby dla potrzeb przemysłu elektronicznego, wywiązała się do 20 grudnia z zaplanowanych zadań produkcyjnych, przekraczając je w sumie o 2,7 proc. Wartość zrealizowanej z 2-procento-

wą nadwyżką produkcji towarowej zakładu osiągnęła bez mała 115,6 mln zł, w tym prawie 13,5 mln zł stanowią wyroby przeznaczone na eksport. Z nawiązką wykonano również w koszalińskim ONPMP dodatkową produkcję zadeklarowaną z okazji VII Zjazdu partii, której wartość osiągnęła już 2.220 tys. zł. Do końca roku załoga zakładu zamierza dostarczyć jeszcze dla potrzeb

przemysłu elektronicznego ponadplanowe wyroby za około 1,9 mln zł.

Należy dodać, że dzięki dużej ofiarności i wysiłkowi załogi w oddanych przed kilku miesiącami do użytku nowych obiektach koszalińskie go oddziału ONPMP w zaplanowanym terminie uzyskano projektowaną zdolność produkcyjną. Ostatnio jest

(dokończenie na str. 3)

A. KOSYGIN ZAKOŃCZYŁ POBYT W TURCJI

Moskwa i Ankara opracują dokument o przyjaźni i współpracy

ANKARA. Premier ZSRR Aleksiej Kosygin opuścił w poniedziałek Ankarę udając się do kraju. Przebywał on z 4-dniową wizytą w Turcji, w czasie której wziął udział w uroczystości uruchomienia zbudowanego przy współpracy radzieckiej kombinatu metalurgicznego w Iskenderun.

W ostatnim dniu wizyty w Turcji Aleksiej Kosygin spotkał się z sekretarzem generalnym Partii Ludowo-Re-

publikańskiej Bulentem Ecevittem.

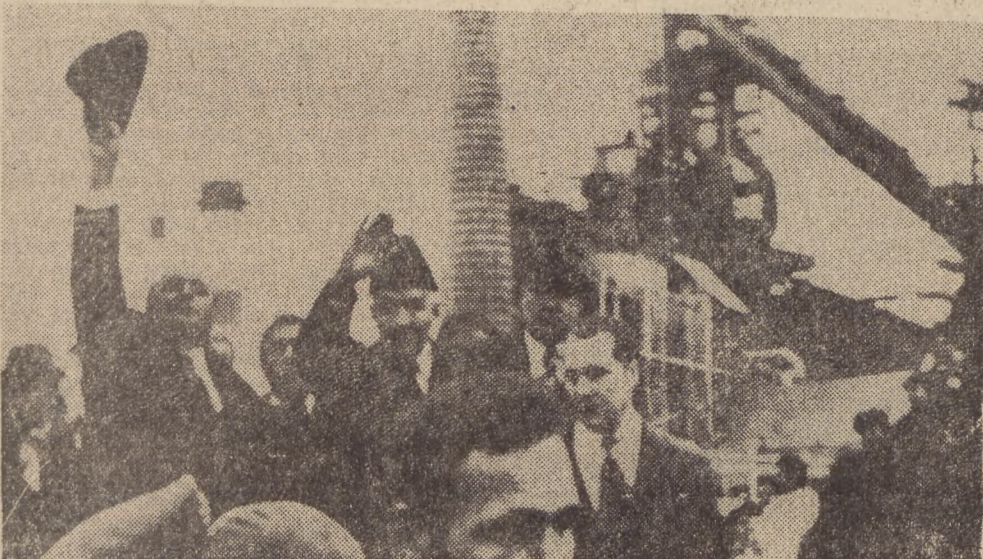
W Ankarze opublikowano komunikat radziecko-turecki o rezultatach wizyty w Turcji Aleksieja Kosygina. Komunikat stwierdza, że Związek Radziecki i Turcja postanowiły opracować dokument polityczny o przyjaźni i współpracy między oboma krajami. Dokument ten zostanie podpisany w najbliższej przyszłości podczas radziecko-tureckiego spot-

kania na najwyższym szczeblu.

Komunikat podkreśla, iż strony będą podejmowały wysiłki zmierzające do dalszego rozszerzenia i umocnienia stosunków między ZSRR a Turcją.

Wymieniając poglądy na aktualne problemy sytuacji na świecie, szefowie rządów podkreślili, że ich kraje przywiązują ważne znaczenie do rezultatów KBWE.

(PAP)



Na zdjęciu: premier Turcji Demirel i premier Kosygin (obok) pozdrawiają załogę na uroczystości otwarcia kombinatu.

CAF — UPI — telefoto



Jutro - święto narodowe Kuby

Przemówienie

noworoczne

I sekretarza

KC PZPR

Edwarda Gierka

31. bm-godz. 20

31 grudnia br. o godzinie 20.00 przed kamerami Telewizji i mikrofonami Polskiego Radia I sekretarz KC PZPR EDWARD GIEREK wygłosi przemówienie noworoczne.

Przemówienie nadane będzie w programach I, II i III Polskiego Radia oraz w programach I i II Telewizji (w kolorze).



Jak informuje IMGW, dla Polski spodziewane jest zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami, zwłaszcza w woj. północnych, opady przelotne deszczu lub deszczu ze śniegiem. Temp. min. od minus 3 do plus 2 st. Temp. maks. od 3 do 6 st.

Nagrody za upowszechnianie kultury w woj. słupskim

(Informacja własna). Wczoraj w Urzędzie Wojewódzkim w Słupsku zostały wręczone nagrody za upowszechnianie kultury w województwie słupskim. Z rąk I sekretarza KW PZPR w Słupsku, Stanisława Macha i wojewody słupskiego — Jana Stępnia otrzymali je:

Marta Aluchna-Emelina — poetka, której w tym roku ukazał się jeszcze jeden tom wierszy pt. „Świata dzień”.

Czesław Kujawski — choreograf Zespołu Pieśni i Tańca z Bytowa. Zespół pod jego kierownictwem artystycznym zdobył wiele nagród.

Piotr Sakson, rolnik z Potęgowa, zajmujący się rzeźbą w drewnie. W roku bieżącym otrzymał 1. nagrodę w konkursie pamiątkarskim i w konkursie na rzeźbę ludową.

Tadeusz Czapliński, założy

(mef)

ciel i aktor teatru „Tęcza” w Słupsku, twórca słynnej już w kraju i poza jego granicami kolekcji „Orły polskie”.

Mieczysław Michalski — organizator szkoły muzycznej w Lęborku, twórca zespołu muzycznego „Młodość”. Ma duże osiągnięcia w upowszechnianiu kultury w województwie. Ostatnio występował w programie Interwizji i Eurowizji.

Wojewoda słupski, Jan Stępień wręczył ponadto od znaczenia za działalność kulturalną. Odznaki „Zasłużonego działacza kultury” otrzymali: Kazimiera Styp-Rekowska, działaczka kaszubska z Płotowa, Mieczysława Kątnik, twórca i choreograf ze zespołu baletowego „Arabeska” i „Wir” oraz wicewojewoda słupski Włodzisław Tyras.

370 CZY 700 GÓRNIKÓW ZOSTAŁO POD ZIEMIĄ?

Stracono wszelkie nadzieje

DELHI. Istnieją już nikłe nadzieje, aby uratować górników z kopalni węgla w pobliżu indyjskiej miejscowości Dhanbad położonej około 140 km na północny wschód od Kalkuty. W wyniku katastrofy, która wydarzyła się tam w sobotę pod śnieg — jak wynikało z początkowych doniesień —

załoga uwięzionych 370 osób. Obecnie nie wyklucza się jednak, że w sztolniach zalanych wodą znajduje się około 700 górników.

Akcja ratunkowa trwa w dalszym ciągu, ponieważ jest jeszcze prawdopodobne, że

niektórzy z nich mogli ocalać w grotach skalnych.

Dotychczas nie ustalono przyczyn tej największej katastrofy górniczej w Indiach. Władze tylko, iż wylew wody ze zbiorników podwodnych zatopił niektóre rejonów dwóch połączonych ze sobą kopalni.

(PAP)

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

▲ W PONIEDZIAŁEK przybyła do Moskwy załoga radzieckiego helikoptera — Aleksandr Kurbatow, Aleksandr Uskow i Władimir Buczelnikow — która była bezprawnie przetrzymywana przez władze chińskie od 14 marca 1974 r.

▲ PREZYDENT Jugosławii Josip Broz Tito przyjął w miejscowości Brdo (na północ od Lublany) kanclerza Austrii Brunona Kreisky'ego, który przybył do Jugosławii 28 bm.

▲ W HASSI MESSAUD, na południu Algierii, spotkali się w niedzielę prezydent Algierii, Huari Bumediën i szef państwa libijskiego, Muammar Kadafi. Źródła oficjalne nie podały bliższych szczegółów na temat treści przeprowadzonych rozmów.

▲ PRZEBYWAJĄCY z oficjalną wizytą w Grecji kanclerz RFN, Helmut Schmidt przeprowadził w poniedziałek rozmowy z premierem greckim, Konstantinosem Karamanlisem. Omawiano m. in. sprawę członkostwa Grecji w EWG, a także zagadnienia współpracy ekonomicznej i wojskowej między Grecją a RFN.

▲ PREZYDENT Algierii Huari Bumediën przyjął 29 bm. w Algierze specjalnego wysłannika króla Maroka Hasana II Mulaia Ahmeda Szerkaui. Wysłannik przekazał prezydentowi list od króla Maroka. Treść listu nie została ujawniona.

▲ W NIEDZIELĘ wieczorem został przerwany ruch kolejowy na trasie Dublin — Belfast. Powodem było wykrycie na torach Lurgan (Irlandia Północna) bomby wykonanej z butli gazowej. Do demontażu ładunku wybuchowego przystąpili w poniedziałek o świcie żołnierze brytyjscy.

▲ W NOCY z niedzieli na poniedziałek w Poitiers w centralnej Francji, zanotowano wstrząs podziemny o sile pięciu stopni. Brak informacji o stratach materialnych.

PROBLEM ANGOLI

Misja W. Schauffele

* Żołnierze RPA dostali się do niewoli

ALGIER, LUANDA. Zastępca podsekretarza stanu USA, William Schauffele spotkał się w Gbadolite (Zair) z prezydentem Republiki Zairu Mobutu Sese Seko. Schauffele udał się ze specjalną misją do kilku krajów afrykańskich. Zair jest pierwszym etapem jego podróży. Rozmowy zastępcy podsekretarza stanu USA z przywódcami niektórych państw afrykańskich dotyczą Angoli w

związku z konferencją na szczycie OJA w sprawie tego kraju, która odbędzie się w styczniu.

Dziennik „Diario de Luan-da” pisze, że na angolskim froncie południowym wojska Ludowej Republiki Angoli wzięły do niewoli nową dużą grupę żołnierzy regularnej armii Republiki Południowej Afryki.

(PAP)

NARESZCIE RÓWNOUPRAWNIENIE KOBIEC W W. BRYTANII

LONDYN. 29 grudnia w Wielkiej Brytanii weszła w życie ustawa uznająca ekonomiczno — społeczną dyskryminację kobiet za sprzeczną z prawem. Na mocy ustawy zrównuje się uprawnienia kobiet i mężczyzn w sferze zatrudnienia i płac. Jest to przepis o zasadniczym znaczeniu dla 8,5 miliona kobiet pracujących w W. Brytanii, których średnia płaca wynosi w tej

chwili tylko 55 proc. przeciętnej płacy mężczyzny.

Ustawa zrównuje szanse kobiet i mężczyzn w uzyskaniu pracy i awansie zawodowym.

Równocześnie dokument otwiera kobietom drogę do różnych, dotychczas ekskluzywnych organizacji i klubów sportowych, towarzyskich itp.

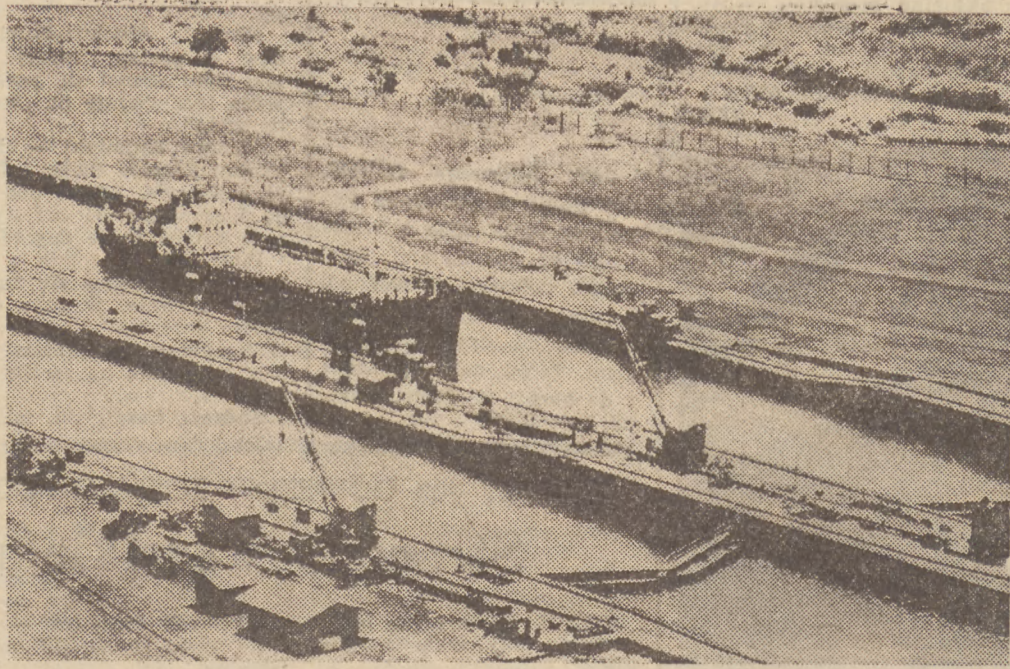
(PAP)

USA: GWALT, MORD I KRADZIEŻE

WASZYNGTON. Prokurator generalny Stanów Zjednoczonych, Edward Levi oświadczył w poniedziałek w Waszyngtonie, że liczba poważnych przestępstw popełnionych na terytorium USA w ciągu pierwszych 9 miesięcy br. była o 11 proc. większa, niż w analogicznym okresie roku 1974.

Prokurator generalny podkreślił, że wskaźnik ten jest niezwykle niepokojący i wezwał do energicznej walki z przestępczością. Levi cytował fragmenty specjalnego raportu opracowanego przez Federalne Biuro Śledcze (FBI), z którego wynikało, że liczba takich przestępstw jak zabójstwa, gwałty, rozbój i kradzieże wzrosła na wet w podanym wyżej okresie o 13 procent.

(PAP)



Śluza na Kanale Panamskim. Kanał ten zbudowany w Przesmyku Panamskim, oddzielającym Atlantyk od Pacyfiku, ma 81 km długości. Wykorzystuje go głównie flota USA. Kanał jest wełaz kością niezgody między USA a Panamą, która dąży do odzyskania pełnej suwerenności nad strefą kanału.

Fot.: CAF — TASS

Radziecki samolot naddźwiękowy TU-144 rozpoczął 26 bm. regularne loty na trasie Moskwa — Ałma Ata. Pierwszy lot eksploatacyjny samolot odbył z ładunkiem poczty i towarów, następnie zaś służyć będą cywilnej komunikacji pasażerskiej. Na zdjęciu: start TU-144 do lotu powrotnego z Ałma Aty do Moskwy.

CAF — TASS — telefoto

Podziękowanie Leonida Breżniewa

MOSKWA (PAP). Agencja TASS przekazała podziękowanie Leonida Breżniewa za przesłane mu gratulacje z okazji nagrodzenia go „Złotym medalem pokoju”.

Uważam tę nagrodę oraz liczne nadesłane mi z tej okazji gratulacje — czytamy w podziękowaniu L. Breżniewa — za wyraz uznania światowej opinii publicznej dla historycznych zasług naszej partii i państwa w walce o trwały pokój i bezpieczeństwo narodów. W realizację tych szlachetnych celów wnoszą wkład wszyscy obywatele radzieccy — ci, którzy pracują w fabrykach i na polach, w dziedzinie nauki i kultury, stoją na straży naszej Ojczyzny, bądź też realizują jej politykę międzynarodową.

Wiele wysiłków i energii poświęcają sprawie odpreżenia międzynarodowego nasi wierni przyjaciele i współtowarzysze — narody bratnich państw socjalistycznych, komuniści wszystkich krajów, bojownicy o wyzwolenie narodowe, wielomilionowy światowy ruch obrońców pokoju, wszyscy ludzie dobrej woli.

Pragnę wyrazić swą najgłębszą wdzięczność za wszystkie nadesłane gratulacje. Ich serdeczność i szczerość skłaniają mnie do jeszcze wytrwalszej pracy nad konsekwentną realizacją leninowskiej pokojowej polityki zagranicznej KPZR i państwa radzieckiego, na rzecz zwycięstwa ideałów pokoju, wolności i sprawiedliwości na Ziemi.

(PAP)

LIBAN

Czy „plan minimum” przywróci spokój?

KAIR. Radio libańskie podało, że noc z niedzieli na poniedziałek upłynęła w Bejrucie spokojnie; nie zanotowano w tym czasie poważniejszego incydentu zbrojnego.

Na przedmieściach stolicy, zwłaszcza na południowym i północnym wschodzie zanotowano jednak sporadyczną wymianę strzałów. Niektóre ulice i drogi dojazdu we do Bejrutu są nadal niebezpieczne.

Kontynuowane są wysiłki mediacyjne, mające na celu bardziej konsekwentne wprowadzenie w życie rozejmu między zwalczającymi się ugrupowaniami. W wysiłkach tych uczestniczą wysłannicy prezydenta Iraku, Al-Bakra.

W ub. tygodniu podejmowano kolejne próby przer-

wania walk w Libanie. Prasa libańska zamieściła nieoficjalne informacje o planie reform strukturalnych w Libanie, opracowanym w wyniku mediacji syryjskiej, a według niektórych dzienników — również francuskiej. Plan minimum przewidywał zniesienie klucza wyznaniowego, obowiązującego dotychczas przy zatrudnianiu Libańczyków w administracji państwowej, zapewnienie przedstawicielom wszystkich społeczności religijnych proporcjonalnej reprezentacji w parlamencie, wybór prezydenta republiki przez Izbę Deputowanych, utworzenie Najwyższej Rady Gospodarczej, której zadaniem będzie opracowanie reform gospodarczych i społecznych.

(PAP)

WYBORY W INDIACH PRZESUNIĘTE O ROK

DELHI. W Chandigarh (stan Pendżab) rozpoczął się w poniedziałek zjazd partii rządzącej w Indiach — Indyjski Kongres Narodowy, której przewodniczącą jest premier INDIRA GANDHI. Postanowiono, że zostaną przesunięte o jeden rok wybory powszechne, które powinny odbyć się w marcu 1976 r. Rezolucja ta wymaga formalnej aprobaty parlamentu, jednakże — jak podkreślają obserwatorzy — nie będzie to przedstawiało żadnych trudności, ponieważ 2/3 mandatów obu izb należą do tej partii.

Sesja parlamentu zaplanowana jest na 5 stycznia 1976 roku.

(PAP)

W OBRONIE DZIEŁ SZTUKI

PARYŻ. Eksperci z 30 krajów opracowali z inicjatywy UNESCO (Organizacja NZ ds. Oświaty, Nauki i Kultury) projekt powołania nowej organizacji międzynarodowej, której zadaniem będzie ochrona dzieł sztuki przed kradzieżami i niszczeniem. Projekt ten zainicjowano z powodu coraz częstszych kradzieży i niszczenia bezcennych zabytków. Na przykład we Włoszech, obfitujących, jak wiadomo, w arcydzieła, ginie co roku około 10.000 dzieł sztuki.

Nowo powstająca organizacja wejdzie prawdopodobnie w skład systemu agend ONZ, a jej główną siedzibą będzie Florencja. Nowa organizacja będzie spełniała funkcje przypominające pod pewnymi względami zadania między narodowej policji — Interpol. Poza tym jej rolą będzie gromadzenie i wymiana informacji o sposobach ochrony muzeów i zabytków oraz o technice ich restaurowania.

(PAP)

POWÓDZ W AUSTRALII

TOKIO. Znaczna część australijskiego stanu Queensland dotknięta została klęską powodzi. Dwie miejscowości Quilpie i Condamine są całkowicie odcięte od świata. Padające od tygodnia deszcze uniemożliwiają ruch na autostradzie łączącej Brisbane z północną częścią stanu Queensland.

W Roleston w odległości 450 km od Brisbane w autobusie uwięzionych zostało 22 dzieci. W różnych częściach Queensland trwa akcja ratunkowa z udziałem helikopterów. Liczba ofiar nie jest jak dotąd znana. (PAP)

Wszczepienie

„pomocniczego” serca

LONDYN. W szpitalu Groote Schuur w Kapsztadzie zespół chirurgów pod kierownictwem dr Christiana Barnarda przeprowadził operację wszczepienia „pomocniczego” serca pacjentowi, o którym komunikat szpitala podaje jedynie, że jest mężczyzną.

Jest to już czwarta tego typu operacja przeprowadzona w Kapsztadzie od 1974 r. (PAP)

Harold Wilson zapowiada ciężki rok dla Brytyjczyków

LONDYN. Był to trudny rok dla W. Brytanii, a w nadchodzącym czekają nas bardzo ciężkie miesiące — oświadczył premier Harold Wilson w nadanym w niedzielę wywiadzie radiowym dla BBC. Szef rządu brytyjskiego wymienił jako jeden z najtrudniejszych problemów — inflację, która osiągnęła w jego kraju rekordowo wysoki poziom 25 proc., przy czym gabinet laburzystowski poczytuje sobie za sukces sprowadzenie stopy wzrostu cen do 17 proc.

Harold Wilson ostrzegł, że ceny niektórych towarów będą nadal rosły i stwierdził,

(PAP)

WALKI W NIGERII

LONDYN. Agencja Reutersa podaje, że w ciągu ostatnich dni w południowo-wschodniej części Nigerii doszło do starć między woj-

skiem a ludnością cywilną. Zabitych zostało 18 osób, a ok. 100 osób odniosło rany.

W mieście Ugep zniszczonych zostało 600 budynków mieszkalnych.

(PAP)

WIĘCEJ, SZYBCIEJ, LEPIEJ

(dokończenie ze str. 1)

Jest ona systematycznie przekraczana. Ambicją załogi jest nie tylko utrzymanie, ale

podwyższenie dotychczasowego tempa produkcji w pierwszym roku nowej pięcioletki. (w)

Meldunki ze Świdwina

Spółdzielnia Wielobranżowa Metalowo - Drzewna w Świdwinie wykonała plan roczny w 100 proc. Barakowozy produkowane dla budownictwa cieszą się dużym popytem na rynku krajowym. Wszystkie są zakupowane przez przedsiębiorstwa rolnicze, budowlane i melioracyjne. W tym roku spółdzielnia wyprodukowała ich 360.

Barakowozy są wyposażone w szafy, łóżka, stoliki, mają też centralne ogrzewanie. W czynnie jazdowym załoga wyprodukowała prototyp łaźni na kółkach dla pracowników wznoszących

obiekty w terenie. W przyszłym roku rozpocznie się produkcja seryjna. Poza tym wykonano w 100 proc. produkcję eksportową.

Świdwińska „Rega” zameldowała wczoraj o wykonaniu planu rocznego. Najlepszymi wynikami w ciągu roku wyróżniły się Anna Szyszkowska, Apolonia Lesiak i Agnieszka Bratuń. Rzuciły one hasło produkcji bezbrakowej. „Rega” wykonała też zobowiązanie jazdowe, w ramach którego na rynek trafiła odzież, zarówno dla kobiet jak i dzieci, wartości 300 tys. zł. (am)

Przemysł ciężki wykonał zadania 1975 roku

Przemysł ciężki wykonał zadania planowe na 1975 rok. Dzięki temu — jak się przewiduje — do końca roku zakłady podległe temu resortowi zrealizują plan sprzedaży własnej produkcji (wyższy o 10,2 proc. od wykonania 1974 r.) z nadwyżką 6 mld złotych.

Pomyślną realizację zadań produkcyjnych w tym roku przyczyniła się do przedterminowego wykonania planu za okres całego 5-lecia. Sprzedaż własnej produkcji i usług w latach 1971—1975 przekroczone zostanie o około 70 mld zł. W tym okresie nie wyprodukowano dodatkowo m. in. 2,2 mln ton wyrobów walcowanych, 1,2 mln ton stali, 126 tys. ton miedzi, 15 tys. wanień kąpielowych, 14 mln sztuk armatury sieci domowej, 126 tys. pralek, 47 tys. lodówek, 50 wagonów osobowych i ponad 100 DWT statków.

Dobra, rzetelna praca załóg przemysłu ciężkiego przyczyniła się do lepszego zaspokojenia potrzeb rynku oraz pomyślnej realizacji zadań w dziedzinie eksportu. Planowane dostawy na rynek w 1975 r. zostały wykonane już w listopadzie i do końca br. zamkną się nadwyżką ponad 2 mld zł. Jak się przewiduje — plan do-

staw eksportowych przekroczony zostanie o 17 proc. Jest to tym bardziej godne podkreślenia, że poziom eksportu w br. jest wyższy od ubiegłorocznego o 24,5 proc. Równie korzystne są inne relacje ekonomiczne uzyskane w zakładach podległych resortowi przemysłu ciężkiego. Np. przyrost produkcji sprzedanej zostanie osiągnięty w 87,3 proc. przez wzrost wydajności pracy, a uzyskanie przekroczenie zadań produkcyjnych w 1975 r. również w całości dzięki większej wydajności pracy.

W bieżącym roku oddano do użytku wiele kluczowych ważnych dla gospodarki inwestycji.

Ten pomyślny bilans tego rocznych, trudnych zadań jest przede wszystkim efektem pełnej mobilizacji załóg przedsiębiorstw przemysłu ciężkiego i realizacji zobowiązań podejmowanych dla uczczenia VII Zjazdu PZPR. (PAP)

„Ursus” również...

O wykonaniu 57 tysięcy ciągników przewidzianych tegorocznym planem oraz 600 dodatkowych — wyprodukowanych dla uczczenia VII Zjazdu partii — zameldowała 29 bm. załoga Zrzeszenia Przemysłu Ciągnikowego „Ursus”.

100 dodatkowych ciągników dostarczono rolnikom w zespołach części zamien-nych, których w roku 1975 wykonano ponadplanowo za 1 mld 230 mln złotych.

„Ursus” jest nie tylko krajowym monopolistą w zakresie produkcji ciągników, ale

także poważnym eksporterem. Do 25 krajów, m. in. USA, Jugosławii, Szwecji i Francji — sprzedano w br. wyroby wartości 175 mln zł dewizowych.

Załoga podwarszawskich zakładów przygotowuje się obecnie do pełnego wykonania przyszłorocznych zadań, które przewidują wyprodukowanie 58,7 tys. ciągników. Ambicją pracowników „Ursusa” jest rytmiczna realizacja zadań, dlatego w pierwszym kwartale 1976 roku chce ich ona wykonać 25 proc. (PAP)

OŚRODEK PRACY TWÓRCZEJ DLA NAUKOWCÓW Z POZNANIA

W Kołobrzegu oddany został do użytku nowoczesny ośrodek pracy twórczej dla naukowców Politechniki Poznańskiej. Znajduje się tam Biblioteka Naukowa oraz po mieszczenia przystosowane do prowadzenia prac badawczych. Latem ośrodek wykorzystany będzie jako pla-

cówka wczasowo-wypoczynkowa dla wszystkich pracowników naukowych i administracyjnych poznańskiej uczelni.

Przez pozostałą część roku będzie on miejscem pracy naukowej połączonej z wypoczynkiem. (PAP)

Nadchodząca 5-latka - okresem corocznych podwyżek rent i emerytur

Cała nadchodząca 5-latka będzie okresem kolejnych, corocznych podwyżek emerytur i rent. Już w styczniu 1976 r. nastąpią pierwsze wypłaty drugiej raty generalnej podwyżki tych świadczeń, zapoczątkowanej przed rokiem. Cała operacja zakończy się w 1980 r., kiedy to wszystkie emerytury i renty będą obliczane według nowych zasad. Polegają one, najogólniej rzecz biorąc, na przesunięciu do 2 tys. zł granicy zarobków, od których wymierza się najwyższe stawki procentowe emerytur i rent oraz na podwyższeniu stawek od części zarobku przekraczającego 2 tys. zł.

Wszyscy emeryci i renciści, którzy pobierali już swoje świadczenia, gdy ta reforma weszła w życie, tj. przed 1 stycznia 1975 r. otrzymają w styczniu 1976 r. kolejną ratę podwyżki. Jest nią szósta część różnicy między rentą obliczoną według nowych i poprzednich stawek. Oto przykład. Emerytura w 1980 r. będzie wynosić 80 proc. za robków do 2 tys. zł i 50 proc. od nadwyżki ponad 2 tys. zł. Emerytura obliczona od zarobków 3.500 zł, wynosząca poprzednio 1850 zł, wzrośnie w 1980 r. do 2350 zł, a więc o 500 zł. W 1976 r. po drugiej z kolei podwyżce, emerytura od tych zarobków wyniesie 2018 zł.

Warto dodać, że część emerytów i rencistów uzyska całość podwyżki już w r. 1976 lub 1977. Są to te osoby, które otrzymują renty od stosunkowo niewysokich zarobków. Z myślą o nich ustalono minimalną ratę rocznej podwyżki, co pozwala wcześniej wypłacić im całą kwotę.

Natomiast świadczenia przyznane po 1 stycznia 1975 r. podwyższa się w inny sposób. W 1975 r. np. nowa emerytura osią-

nęła od razu wartość docelową w pierwszym przedziale, tj. od zarobków do 2 tys. zł w drugim zaś przedziale kwota emerytury pozostała w ub. r. bez zmian (25 proc. zarobków). W 1976 r. zwiększy się ta część do 30 proc. I w każdym z następnych lat będzie podnoszona o dalszych 5 proc. Na tych samych zasadach wzrastają renty inwalidzkie i rodzinne.

Intencją tej reformy jest zmniejszenie różnicy między wysokością zarobków osiągniętych podczas czynnego życia zawodowego, a dochodami uzyskiwanymi po przejściu na emeryturę lub rentę. Widać to najwyraźniej również na naszym przykładzie — emerytura dla pracownika zarabiającego 3.500 zł. Przed reformą stanowiła ona 53 proc. zarobków, a po jej zakończeniu wyniesie 67 proc.

Jest jednak jeszcze problem, którego w tej reformie nie można było jeszcze w pełni rozwiązać. Poziom emerytur i rent stale się u nas podnosi, zwłaszcza w ostatnich latach charakteryzujących się dużą dynamiką płac. W przyszłości, dzięki nowym rozwiązaniom tych dochodów, będzie się to odbywało w sposób bardziej, niż dotychczas, odczuwalny. Pozostaje jednak grupa emerytów i rencistów z tzw. „starego portfela”, którzy w stosunkowo niewielkim tylko stopniu uczestniczą we wzroście dochodów całego społeczeństwa. Pewne korekty na korzyść wniosły tu dwie podwyżki emerytur i rent minimalnych, dokonane w minionym 5-leciu. Dalsza poprawa sytuacji materialnej tej grupy będzie jednym z głównych kierunków doskonalenia systemu emerytalno-rentowego w nadchodzących latach. (PAP)

SZCZECIŃSKA „DANA” — NASTOLATKOM

Szczecińskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego „DANA” ubierające dziesiątki tysięcy „nastolatki” skierowały do sprzedaży uszytą dla nich specjalną kolekcję sukien karnawałowych. Na kolekcję składają się suknie wykonane z nowej tkaniny syntetycznej lurexu o bardzo interesującej kolorystyce oraz wzorzystego jedwabiu syntetycznego. Suknie prezentują się niezwykle efektownie.

Od pierwszych dni stycznia „Dana” podejmie produkcję kolekcji wiosenno-lętnej. Przewiduje się, iż do końca I półrocza przyszłego roku przedsiębiorstwa handlowe otrzymają 251 tysięcy sukien, garsonek, spodni, uszytych według 22 najnowszych wzorów.

Planuje się, iż kolekcja wiosenno-lętna zostanie jeszcze w toku produkcji uzupełniona o nowe wzory — szyte z tkanin dopiero lanowanych przez dyktatorów mody. Specjalnie w tym celu zatrzymano pewne rezerwy produkcyjne. (PAP)

1000 uniwersalnych telefonów dla statków

Załoga Zakładów Teleelektrycznych w Krakowie dostarczyła już 1000 specjalnych aparatów telefonicznych dla statków. Aparaty te są uniezależnione od zewnętrznych źródeł zasilania, zapewniają załogom marynarskim system niezawodnej łączności awaryjnej. Źródłem zasilania tych aparatów są baterie.

Funkcjonują one niezależnie pod różnymi szerokościami geograficznymi, w tym także w warunkach klimatu tropikalnego.

Aparaty te, dotychczas w kraju nie wytwarzane, stanowią również przedmiot eksportu. (PAP)

Od jutra - karnawał!



Jutrzejsze zabawy sylwestrowe otworzą sezon karnawałowy 1976. Zyczymy naszym Czytelnikom, by na salach balowych witali w radosnym nastroju tak jak mistrzowie Polski w tańcu towarzyskim Janina i Andrzej Jakubowscy z Wrocławia, i żeby również pięknie wyglądali.
Fot. CAF — Jaśkiewicz

DODATKOWA PRODUKCJA STOCZNI IM. A. WARSKIEGO

Załoga wydziału mechanizmów okrętowych Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego, po przekazaniu czechosłowackiemu odbiorcy ostatniej wciągarki, wykonała w całości zobowiązanie o dodatkowej produkcji dużej partii poszukiwanych na zagranicznych rynkach wind kotwicznych, kabestanów i wciągarek łączną wartość

10 mln zł dewizowych), które wyeksportowano m. in. do Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Czechosłowacji i Szwecji.

W ostatnich dniach tego roku załoga wydziału wykonała kolejną partię urządzeń pokładowych przeznaczonych dla kontrahenta szwedzkiego. (PAP)

Kronika dnia

Reorganizacja transportu wiejskiego

Ponad 80 pełnomocników oddziałów rejonowych Wojewódzkiej Spółdzielni Transportu Wiejskiego w Koszalinie obradowało wczoraj na nadzwyczajnym zgromadzeniu, zwołanym dla omówienia wyników pracy tego roku, zadań na rok przyszły oraz określenia nowej struktury organizacyjnej. WSTW od 1 stycznia 1976 przyjmie nazwę Spółdzielni Transportu Wiejskiego w Koszalinie z zakładami wojewódzkimi w Koszalinie, Słupsku i Pile (ten zakład będzie mieć siedzibę w Wałczu). Zakładom podlegać będą bezpośrednio oddziały i bazy STW znajdujące się na obszarze tych trzech województw. (i)

OCENA DOROBKU PTTK

W wyniku połączenia dwu organizacji: Polskiego Towarzystwa Tatrzaskiego i Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego powstało przed 25 laty Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze. Obecnie jest to największa organizacja turystyczna w kraju, skupiająca ponad 650 tys. członków.

Oceną dotychczasowej działalności, jak też omówieniem najbliższych zadań organizacji zajmował się Zarząd Główny PTTK na plenarnym posiedzeniu, które odbyło się 29 bm. w Warszawie.

Na plenum przekazano informację o trybie prac nad projektem nowego statutu organizacji. Posłuży on usprawnieniu działalności PTTK w obecnych warunkach, wynikających ze stopnia społeczno-gospodarczego rozwoju kraju.

Wiele miejsca poświęcono w dyskusji zasadom i systemowi szkolenia kadr dla turystyki. Projektuje się m. in. wprowadzenie jednolitego systemu kształcenia kadr turystycznych: funkcyjnych, programowych i służb turystycznych. (PAP)

O problemach polskiej gospodarki

W serii „Książki i Wiedzy” „Ideologia a współczesność”, ukazała się praca Józefa Pajestki pt. „Czynnik i współzależności rozwoju społeczno-gospodarczego kraju”. Autor omawia w niej podstawowe problemy polskiej gospodarki, strategię społeczno-gospodarczego rozwoju kraju, analizuje m. in. zależności między wzrostem konsumpcji, wzrostem dochodu, równowagą ekonomiczną a rozwojem gospodarczym. (PAP)

Medal dla dzielnego wopisty

Szeregowiec Andrzej Nawrot — żołnierz z Pomorskiej Brygady WOP, odznaczony został medalem „Za ofiarność i odwagę”.

Odznaczenie przyznane mu zostało za uratowanie w październiku br. życia 18-letniej mieszkanki Nowego Warpna — Danucie Szulc, która ugrzęzła w bagnie nad Zalewem Szczecińskim. (PAP)

SYLWESTER I NOWY ROK U „CZTERDZIESTOLATKÓW”

Ci z państwa, którzy zdecydują się spędzić Sylwestra przed telewizorami będą się bawili, jak myślimy, nie gorzej niż inni — mówi red. Joanna Rostocka, kierownik nowo utworzonej redakcji widowisk rozrywkowych TV, odpowiedzialna za tę część programu świątecznego.

Jak wiemy z zapowiadanych przez telewizję świątecznych sensacji, nasi telewizyjni „Matysiakowie” — jak nazywają widzowie pp. Karwowskich z „Czterdziestolatka” — serialu red. Jerzego Gruzy, staną się gospodarzami całego bloku programowego, który rozpocznie się w Sylwestra o godz. 22.20 a skończy nad ranem w 1976 r.

— Czy to znaczy, że „Czterdziestolatek” zastąpi tradycyjnych prezentów program? — pytam red. Rostocką.

— Pani Magda (Anna Seniuk) i p. Stefan (Andrzej Kopiczyński), wraz z rodziną będą spędzać normalnego, domowego Sylwestra. My będziemy ich tylko... podglądać.

— Czy nie uchyliliby Pani rąbka tajemnicy, co szczególnie warto będzie „podejrzeć”?

— Och, będzie tego do wyboru i koloru. Aż 8 scen rodzinno-mażeńskich, trwających w sumie całe 5 godzin. Wszystkie oczywiście autorstwa reż. Jerzego Gruzy i Krzysztofa T. Toeplitza. Program sylwestrowy zrobiony został w studio, specjalnie na tę okoliczność.

— Czy „Czterdziestolatki” będą siedziały w domu, tylko w gronie najbliższych?

— Będą mieli wielu gości i tych znanych z serialu i tych zupełnie nowych. Kto będzie — to już tajemnica. Nie mogę psuć telewizorom niespodzianki.

— Sylwester to znakomita — także dla czterdziestolatków — okazja do odświeżenia się.

— Naturalnie. Podglądać nikogo nie można ciurkiem. Zaraz po toście, rozpoczyna się odświeżające szaleństwo. A więc: premierowy w polskiej TV recital Saszy Distela z udziałem młodzieży jednej z naszych szkół z wykładowym językiem francuskim. Będzie to rodzaj showu. Z programów muzyczno-estradowych ciekawie zapowiada się „dy-skoteka”, która trwać będzie przez kilkadziesiąt godzin do rana. Obejrzymy w niej m. in. zespół „Les Humphries Singers”. Będzie też program „Przeboje świata” w wykonaniu polskich piosenkarzy i wspaniały recital światowych gwiazd piosenki — pt. „Gwiazdy Olimpij”. Będą w nim dla nas śpiewać: zespół „ABBA”, Barbra Strands, Lisa Minelli, Adamo i wielu innych. Ulubione przeboje polskiej piosenki przypomni program „Echa festiwali”.

— Właśnie a propos wspomnień, czy nie znajdzie się w programie sylwestrowym nie w stylu retro?

— Miłośnicy filmu, tego w „Starym Kinie”, będą mogli przypomnieć sobie dawne czasy. Będzie to jednak retro na

wesoło. Na ekranie zobaczymy oryginalny film złożony z samych gagów z najlepszych starych komedii filmowych. Będzie też film-bryk z „Pawła i Gawła” — dawnej komedii z udziałem Eugeniusza Bodo, Adolfa Dymy i Tadeusza Fijewskiego.

— Czym powita nas telewizyjny Nowy Rok?

— I w Nowym Roku nie zabraknie atrakcji. Taką niepowtarzalną będzie „Wielka rewia noworoczna na lodzie”, która rozpocznie się 1 stycznia 1976, o godz. 17.40 i będzie trwała 90 minut! To wielkie widowisko, zmontowane w hali sportowej w Katowicach, odbędzie się wprawdzie w całości na tafli lodowej, ale czołowymi „łyżwiarzami” którzy poprowadzą rewie będą jednak... Bogdan Łazuka, Mieczysław Czechowicz i Irena Karel. Całość wyreżyserował znany reżyser teatralny Konstanty Dźiżiszewski. Będzie to wielki spektakl z udziałem wielu solistów polskich i zagranicznych. Śpiewać w nim będą: Maryla Rodowicz, Wojciech Młynarski, Anna Jantar oraz Golde Ens, Betty Dorsey, Maria Rotrova, Marbout i wielu innych piosenkarzy. Oczywiście będzie też występowała polska rewia i nowo utworzony polski balet na lodzie.

— Sylwester i Nowy Rok zapowiadają się więc w TV nie tylko nastrojowo i rodzinnie, ale wręcz szalowo. Pozostaje życzyć dobrej zabawy!

Rozmawiała: BARBARA KERBER

DZIĘKI INWESTYCJOM TKANINY DO NASZYCH MIESZKAŃ

Blisko dwukrotnie wzrosła w tym pięcioleciu produkcja przemysłu jedwabniczo-dekoracyjnego. Rozwinięto znacznie produkcję materiałów jedwabnych na sukienki, bluzki itp. ubiory. Otwarto nowy zakład „Fa-Ko” w Łodzi, który dostarcza rocznie 12 mln m kw. koronek, wybudowano takie fabryki, jak „Silwana” w Gorzowie i „Miranda” w Turku, dające łącznie 80 mln m jedwabnych tkanin i dzianin. Powstały też dalsze fabryki pasmanterii, jak np. „Pasanil” w Gdańsku, „Lenta” i „Bonax” w Łodzi, wiele zakładów rozbudowano, a wszystkie w większym lub mniejszym stopniu zostały zmodernizowane.

Szczególnie szybko rozwinęły się w ostatnich latach zakłady wytwarzające firanki, dywany, chodniki, materiały obiciowe itp. M. in. wybudowano wielką fabrykę dywanów „Dywilan” w Łodzi, nowe zakłady w Kowarach, zmodernizowano zakłady w Tomaszowie, Kietrze, Kaliszu, Zielonej Górze, uzyskując przyrost rocznej produkcji dywanów o ponad 5 mln m kw. Z 18 na 39 mln m kw. wzrosła produkcja firanek przede wszystkim dzięki rozbudowie zakładów w Skopaniu. Blisko o 4 mln metrów zwiększyła się produkcja tkanin, a także dzianin obiciowych. Dużą ich wytwórnię uruchomiono w Żarach.

Również dalsza działalność inwestycyjna przemysłu jedwabniczo-dekoracyjnego będzie miała na celu lepsze zaopatrzenie kraju w tkaniny do mieszkań. W budowie jest już np. wytwórnia wykładzin podłogowych w Zielonej Górze o rocznej zdolności produkcyjnej 10 mln m. Druga, również duża fabryka dywanów powstanie w najbliższych latach w Kaliszu.

LISTY I LEKARSTWA



Jak w znanej piosence: „ludzie listy pisać zwykłe, polecane”, a sprawą poczty jest ich doręczenie adresatom. Nieczęsto jednak zdarza się nam widzieć listonoszy, którzy oprócz korespondencji przywożą także do domu mleko, chleb, masło, lekarstwa. Robi tak Zofia Prędkiwicz, młoda listonoszka z Podkowy Leśnej, która pamiętając o doręczeniu przesyłek, gazet, często ciężkich paczek, nie zapomina także o samotnych, starych i chorych ludziach, którzy czekają na nią, jak na przyjaciela, opiekunkę, pielęgniarkę. Bez jej serca i życzliwości byłiby bezradni. Szczególnie ci najstarsi lub najbardziej chorzy.

Zofia Prędkiwicz ukończyła Zasadniczą Szkołę Budowlaną i pracowała najpierw jako malarz budowlany, a potem w warsztacie ślusarskim. Wybrała jednak zawód listonoszki, bo lubi pracę w ciągłym ruchu i nie wyobraża sobie życia bez pomagania innym. Wraz ze swoimi koleżankami i kolegami należy do Brygady Pracy Socjalistycznej.

Na zdjęciu: na gazety czeka czworonożny pomocnik. CAF-Irvingh

RUBINY I SZAFIRY NA DOLNYM ŚLĄSKU

Na Dolnym Śląsku — w Sudetach i na przedpolu tych gór spotyka się niewielkie skupiska korundów. Wśród nich występują też barwne odmiany tego mineralu — rubiny i szafiry poszukiwane jako kamienie ozdobne. Najwięcej ich można znaleźć w Górach Izerzkich, m. in. w dorzeczu Izerki i Kwiszy.

Badania petroarcheologiczne

nie związane z odtwarzaniem śladów dawnego górnictwa ujawniły, że sudeckie rubiny i szafiry były eksploatowane już we wczesnym średniowieczu. Występowały one m. in. na terenach dawnych kopalń złota. Średniowieczni poszukiwacze złota przepłukując piaski i żwir w dolinach sudeckich rzek wydobywali także rubiny i szafiry. (PAP)

WYSTAWA ZBIOROWA ODDZIAŁU ZPAP W SŁUPSKU

Było już w Słupsku wiele wystaw zbiorowych, lecz takiej — z udziałem tylu miejscowych artystów plastyków — nie uświadczymy od lat miłośnicy sztuki w mieście nad Słupią. Ale też okazja ku temu zgoda wyjątkowa: 20-lecie Okręgu ZPAP i pierwsza inicjatywa pod auspicjami powołanego do życia w tych dniach własnego, słupskiego Oddziału Związku.

Ekspozycja z trudem mieści się w dwóch salonach wystawowych Słupska — w Baszcie Czarownic (BWA) i Nowej Bramie (PSP).

W Baszcie Czarownic grafikę prezentują: Jan Fabich i Mirosław Jaruga, rysunek — Witold Lubieniecki, reliefy — Ignacy Bogdanowicz, architekturę wnętrz — Halina Kościukiewicz i Marian Zieliński (wszyscy ze Słupska) oraz Karolina Szyman-Piórkowska z Bytowa.

W Nowej Bramie organizatorzy pomieścili malarstwo olejne, rzeźby i tkaniny: Elżbiety Dudzik-Markiewicz, Haliny Ganatowskiej, Barbary Perzyny-Przymusińskiej, Janiny Sawickiej, Lucji Włodek, Ireny Zahorskiej, Zdzisława Kadziewicza, Tadeusza Mrozowskiego i Mariana Zielińskiego ze Słupska.

W tym krótkim serwisie informacyjnym chciałbym zwrócić uwagę na prace, które — moim zdaniem — robią w Nowej Bramie szczególne wrażenie: na „Sydonie”, „Chłopca z łódką” i „Pejzaż nocny” I. Zahorskiej, „Kompozycję czerwono-czarną” i „Pejzaż czerwony” J. Sawickiej, „Kompozycję” Zielińskiego, rzeźby, Ł. Włodek oraz „Kwiaty” i „Monte Vecchio” B. Perzyny-Przymusińskiej.

JERZY LISSOWSKI

PODSTAWOWE MATERIAŁY I DOKUMENTY VII ZJAZDU PZPR W EDYCJI KSIĄŻKOWEJ

Wydawnictwo „Książka i Wiedza” przygotowało — w edycji książkowej — podstawowe materiały i dokumenty VII Zjazdu PZPR, który obradował w Warszawie w dniach 8—12 grudnia 1975 r. Publikację otwiera komunikat informujący o porządku i przebiegu obrad VII Zjazdu partii.

W zbiorze zamieszczono sprawozdanie Komitetu Centralnego PZPR za okres od VI do VII Zjazdu.

W książce opublikowane są pełne teksty przemówienia I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka wygłoszonego na otwarciu VII Zjazdu oraz tekst referatu programowego Biura Politycznego pt. „O dalszy dynamiczny rozwój budownictwa socjalistycznego — o wyższą jakość pracy i warunków życia na rodzie” wygłoszonego przez I sekretarza KC PZPR.

„Bojowa jedność partii, trwały sojusze państw, niewzruszona przyjaźń na rodzie” — to tytuły — zamieszczonego w publikacji przemówienia wygłoszonego na Zjeździe przez sekretarza generalnego KC KPZR — Leonida Breżniewa.

W zbiorze podstawowych materiałów i dokumentów publikowane są kolejno: — referat wygłoszony przez członka Biura Politycznego KC PZPR, prezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewi-

cza nt. założeń społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w latach 1976—1980,

— sprawozdanie z prac Komisji Statutowej wygłoszone przez członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — Edwarda Babiuchę,

— uchwałę w sprawie zmian i uzupełnień w statucie PZPR,

— sprawozdanie z prac Komisji Uchwał i Rezolucji wygłoszone przez członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — Jana Szydłaka.

W książce publikowane są również: uchwała VII Zjazdu PZPR pt. „O dalszy dynamiczny rozwój budownictwa socjalistycznego — o wyższą jakość pracy i warunków życia narodu” oraz rezolucja VII Zjazdu partii zatytułowana: „O dalszy rozwój sił socjalizmu i utrwalenie pokoju. o dalsze umocnienie międzynarodowej pozycji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

Wydawnictwo zamyka przemówienie I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka na zakończenie VII Zjazdu. Tytuł przemówienia „Pełna realizacja uchwał VII Zjazdu — najważniejszym zadaniem”.

Publikację uzupełniają: skład nowych władz partyjnych oraz lista delegatów, którzy zabierali głos w dyskusji w zespołach problemowych. (PAP)

KTO BYŁ KUZYNEM RAMZESA II?

POLSCY UCZENI BADAJĄ MUMIE FARAONÓW

Polska Stacja Archeologii Śródziemnomorskiej rozwija badania antropologiczne staroegipskich mumii i szczątków ludzkich znajdujących na cmentarzyskach w Egipcie i Sudanie. Jak informuje prof. Tadeusz Dzierżkiewicz, zbadano mumie faraonów z XIX dynastii rządzącej Egiptem w XIII w. p. n. e. — Ramzesa II Setiego II, Siptaha oraz królowej Nefertiti. Dokonano oględzin mumii i zebrano od ciskich linii papilarnych, które obecnie są badane przy współpracy specjalistów z zakładu kryminalistyki. Badania te mają na celu m. in. określenie cech antropologicznych i genetycznych, które pozwolą na ustalenie pokrewieństwa poszczególnych władców. Dzięki temu będzie można sprawdzić rzetelność relacji starożytnych kronikarzy.

Polscy antropolodzy współpracują także ze specjalistami francuskimi przy badaniach kości i mumii z Deir El Medineh. Są to mumie egipskich notabli — wyższych urzędników, kapłanów, wojskowych z czasów XXIV—XXVI dynastii, tj. ok. 1000—800 lat p. n. e. Znalezione także mumie mnichów koptyjskich z III—IV w. n. e. Jest to interesujące odkrycie, świadczące, że dawny zwyczaj balsamowania zwłok przetrwał jeszcze w czasach chrześcijańskich. Przy okazji stwierdzono po charakterystycznych zgrubieniach skóry na rękach i nogach oraz zniszczonych paznokciach, że koptyjscy mnisi ciężko pracowali fizycznie. Badania mumii pozwalają także określać średnią długość życia oraz stan zdrowotny społeczeństwa starożytnego Egiptu. (PAP)

AUTORYTET BUDOWANY PRACĄ

Dla naczelnika miasta nastąpił ciężki czas. Władza powiatowa odchodziła w pełni chwały. W ostatnim okresie powiodło się jej wiele przedsięwzięć. Umiejętna współpraca z białogardzkimi zakładami, skuteczność partyjnego i administracyjnego oddziaływania złożyły się m. in. na to, że w ciągu roku wykonano czyny społeczne wartości 700 zł. w przeliczeniu na jednego mieszkańca, gdy poprzednio na osobę przypadało zaledwie 36 zł. Władza powiatowa cieszyła się autorytetem i praktycznie nie w mieście nie działało się bez jej udziału.

A naczelnik miasta? O jego roli przed reorganizacją administracji tak wyraził się jeden z długoletnich radnych:

— Był, bo być powinien, ale faktyczny nie sprawował funkcji gospodarza miasta. Najczęściej było tak, że jeśli „chwyciła” jakaś miejska inicjatywa, to powiat przedstawiał ją jako własną. Ale jeśli coś się w mieście nie powiodło, to „ciągnął”, zbierał naczelnik miasta.

Trochę w tym przesady, ale i sporo prawdy. W każdym razie po likwidacji powiatu naczelnik miasta musiał od początku budować autorytet miejskiej władzy. Przybyło mu wprawdzie uprawnień, ale to przecież jeszcze nie wszystko...

— Bez szerokich kompetencji nie ma prawdziwej władzy — powiada jeden z mieszkańców Białogardu, zapytany o czego jego zdaniem wynika autorytet naczelnika miasta.

— Autorytet ten powinien być wspierany przez władze wojewódzkie — mówi ktoś inny.

Zaś naczelnik miasta, mgr Jan Popłiński uważa jeszcze inaczej.

— Szerokie kompetencje, wsparcie władz wojewódzkich — to tylko jeden moment. Moim zdaniem, każdy naczelnik sam musi budować swój autorytet gospodarza miasta: mądrością i słuszością podejmowanych decyzji, umiejętnością współzycia i współpracy z ludźmi.

Po takim credo jakoś niezręcznie wdawać się w teoretyczne rozważania, można natomiast przyjrzeć się niektórym faktom. Dawne władze powiatowe zainicjowały sporo przedsięwzięć, których realizacja wymagała wsparcia aktywów, zakładów pracy, zależna była od dobrej woli wielu ludzi. Ci zaś nie

uchylali się od współpracy, bo liczyli się z opinią władz powiatowych.

Według pomysłu zaczerpniętego z telewizyjnego Banku Miast, swego czasu powołano w Białogardzie tzw. radę dyrektorów. Działała aktywnie, dzięki niej wiele dobrego zrobiono w mieście, przyjęto też wiele nowych ustaleń, ale przed reformą administracji nie udało się ich wcielić w życie. I pierwsza reakcja niektórych spośród owych rady: przeczekać, a już władz miejskich nie trzeba będzie słuchać, a może uda się nic nie zrobić dla miasta?

Przykład: ustalono wcześniej, że zakłady, które mają co reklamować, zadają o anonsy swojej działalności we wskazanych w mieście miejscach. I nagle okazało się, że zabrakło funduszy, że zakład przeszedł na inne formy reklamy, że można by, ale...

Na szczęście szerokim frontem ruszyły przygotowania do Centralnych Dożynek i już nie było żadnego „ale”. Niejeden naczelnik miasta przyznaje teraz, że właśnie dzięki przygotowaniu do przyjęcia dożynekowych gości, dzięki większym niż normalnie kompetencjom, jakie przyznano miejskiej władzy, dzięki temu, że niejako na straży pomyślnej realizacji miejskich inicjatyw stały władze wojewódzkie, wzrosła i umocniła się prestiż gospodarki miasta. W Białogardzie np. nie ma już w zasadzie problemu tzw. trudnych dyrektorów. A istniał i trzeba było wykażać sporo dyplomatycznego talentu, by nie doszło do niezdrowej sytuacji.

Przykład: żeby sprawniej realizować program poprawy porządku i estetyki, miasto podzielono na niewielkie rejon, z których każdy znalazł się pod opieką jednego zakładu pracy. Gdy zbliżał się termin gotowości, naczelnik telefonicznie przypominał o wspólnych ustaleniach. Od dyrektora jednego z dużych zakładów usłyszał takie mniej więcej słowa: „Wam, naczelniku, to zawsze się spieszy. Róbcie sobie, przecież to wasze miasto. A jak chcecie, żeby moja załoga pomogła, to przyjdziecie tu, zwołajcie zebranie i załatwicie sobie, żeby ludzie wyszli do pracy”.

Naczelnik nie zorganizował zebrania w tym zakładzie, ale porozumiał się z organizacją partyjną i na drugi dzień ludzie wyszli do społecznej pracy w mieście, sami zaopatrzyli się w sprzęt

I w półtora dnia wykonali pracę przewidzianą na trzy dni. Sam dyrektor przychodził oglądać dzieło załogi, nawet sam pracował i ponoć od tamtej pory mówi: „nasze miasto, naczelniku”.

Albo inny przykład: znowu ustala się, co trzeba w mieście zrobić i przydziela zadania na miarę możliwości. Jeden z dyrektorów: „Moja załoga na pewno chętnie wykona te prace, ja też nie mam nic przeciwko temu, ale dajcie, naczelniku polecenie na piśmie”.

— Na piśmie — odpowiedział naczelnik — będziemy dziękować za wykonanie zadania.

Różnymi metodami, różnymi kanałami oddziaływały władze miejskie w pierwszych miesiącach samodzielnego, bez pomocy powiatu, zarządzania. I zrobiono rzecz niebagatelną — wystarczy przejechać ulicami miasta, żeby się o tym przekonać. Wiele siów uznania na leży się za to załogom takich zakładów pracy, jak ZM WZGS, „Eltra”, WSS „Społem”, OSMlecz, „Stolbud” BZPT, młodzieży i nauczycielom ze Szkoły Podstawowej nr 4, LO, ZSZ, wreszcie członkom znanego już w Białogardzie Klubu Seniora.

Władze miejskie, mimo nawału nowych obowiązków nie zaprzestały wcześniejszych inicjatyw i przedsięwzięć. Oddano do użytku nowy dworzec PKS, trwają prace przy budowie wiaduktu, przy szpitalu wznosi się pawilon potrzebny od lat, na nowym osiedlu Nowotki z fundamentów wychodzi pierwszy budynek, a wymiana przesyłowej sieci wodociągowej postępuje w zadowalającym tempie. Kontynuowane są również inicjatywy kulturalne i sportowe m. in. międzyszakładowy turniej w siatkówkę o puchar naczelnika miasta. A ostatnio, na spotkaniach w komitetach osiedlowych, ludzie wręcz stwierdzili, że w mieście dzieje się coraz lepiej, że wreszcie widać gospodarza.

O umacnianiu się autorytetu władz miejskich świadczy i to, że reaktywowała swą działalność rada dyrektorów. Raz w miesiącu, a jeśli trzeba to i częściej, odbywają się posiedzenia, na których naczelnik przedstawia inicjatywy miasta, których realizacja wymaga społecznego wsparcia. Wspólnie omawia się sposób realizacji, członkowie rady deklarują konkretną pomoc.

Przykład z ostatnich czasów: w I półroczu 1976 r. zamierza się zbudować promenadę od ul. 22 Lipca do basenów kąpielowych. Na posiedzeniu rady dyrektorów naczelnik przedstawił harmonogram prac, podzielono się zadaniami. Znaczenie wcześniej wiadomo więc kiedy i w jakiej formie załogi poszczególnych zakładów wesprą miejską inicjatywę.

W konkretnym działaniu widać, że prośby i polecenia naczelnika miasta są respektowane.

Teraz naprawdę czuje się gospodarzem miasta — mówi naczelnik. Oczywiście wiele jeszcze trzeba pracować, żeby umocnić autorytet miejskiej władzy. W tej pracy mam jednak dobrego sojusznika — I sekretarza Komitetu Miejskiego partii, który przy każdej okazji podkreśla rolę władz administracyjnych. A jak ludzie przekonają się, że pomyślnie realizowane są zatwierdzone programy, że nie marnuje się inicjatywy i wysiłku społecznego, że spełniane są obietnice — nabierać będą do nas coraz większego zaufania.

ANNA ZALEWSKA

PRALNIA



Rys. I. SZALECKI

WIĘCEJ I WYŻSZEJ JAKOŚCI ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH

W przyszłym 5-leciu przemysł spożywczy ma nadal nie tylko szybko zwiększać produkcję, ale również znacząco podnieść jej jakość. Wiąże się z tym istotne rozszerzenie wyboru artykułów spożywczych o najkorzystniejszych cechach, a więc produktów wysokobiałkowych, bogatych w witaminy oraz odpowiednio przetworzonych i przygotowanych do spożycia. Z myślą o tym w poszczególnych gałęziach przemysłu spożywczego opracowano plany zwiększenia i urozmaicenia produkcji, m. in. przez wprowadzanie na rynek co roku kilkuset nowych artykułów żywnościowych. Główny cel tych zamierzeń — to coraz lepsze dostosowanie struktury produkcji do rzeczywistych potrzeb konsumentów i wymagań rynku oraz racjonalnego żywienia.

W latach 1971—75 przemysł spożywczy dostarczył na rynek ponad tysiąc nowych wyrobów wartości kilkudziesięciu miliardów złotych. Większość tych artykułów na stałe trafiła do naszych jadłospisów i zdobyła uznanie konsumentów. Wyciągając wnioski z tego okresu przemysł spożywczy stawia na dalsze rozszerzenie produkcji, przede wszystkim artykułów żywnościowych bardziej uszlachetnionych, przeznaczonych dla określonych grup konsumentów: dzieci, ludzi chorych, rekonwalescentów, ludzi ciężko pracujących, dietetyków i sportowców. Chodzi również o znaczny wzrost dostaw artykułów ułatwiających kobietom pracę w domu — półfabrykatów, mrożonek, koncentratów oraz dań gotowych.

Przemysł mięsny przygotuje na przykład produkcję nowych wyrobów garmarzy, świeżych i mrożonych półfabrykatów mięsnych oraz zwiększenie dostaw mięsa porcjowanego i paczkowanego. Drobiarstwo opracuje receptury wyrobów dietetycznych, konserw w małych opakowaniach, drobiowych konserw śniadaniowych i obiadowych oraz nowe asortymenty wędlin z drobiu i posilków przeznaczonych dla dzieci w wieku szkolnym.

W zakładach produkujących koncentraty spożywcze podejmie się wytwarzanie m. in. warzywno-mięsnych konserw dla dzieci powyżej 1,5 roku życia, odżywek typu „Instant”, przetworów i produktów śniadaniowych. Coraz bogatszą ofertę przygotuje chłodnictwo oraz przemysł ziemniaczany, który w najbliższych latach ma kilkakrotnie zwiększyć produkcję gotowych dań z ziemniaków.

Przetwórstwo rolno-spożywcze jest coraz lepiej wyposażone w doskonałe techniki. W bieżącej 5-latkę wybudowano około 300 nowych zakładów, z których ponad połowa charakteryzuje się istotnie wysokim standardem. W nowych i zmodernizowanych obiektach zastosowano ponad 70 nowoczesnych technologii. Teraz chodzi o to, aby potencjał ten jak najefektywniej wykorzystać, aby zakłady produkcyjne pracowały na pełnych obrotach nie tylko w okresie szczytowych dostaw surowców rolniczych. Np. zakłady przemysłu owocowo-warzywnego rozszerzać będą — poza sezonem — produkcję konserw warzywno-mięsnych i mięsnych.

Rozbudowę przemysłu spożywczego kontynuować się będzie w przyspieszonym tempie także w nadchodzącej 5-latkę. Planuje się uruchomienie w tym czasie m. in. 6 kombinatów mięsnych i 3 wytwórnie wędlin, 9 zakładów drobiarskich i 30 przetwórnictwa mleka. Wybuduje się 5 dalszych chłodni, 2 zamrażalnie owoców i warzyw, 15 wytwórni napojów chłodzących i wód mineralnych oraz 300 piekarni. Ponadto około 100 istniejących zakładów zostanie gruntownie zmodernizowanych. W efekcie tych poczyniń dostawy artykułów żywnościowych na rynek powinny wzrosnąć w następnym 5-leciu o najmniej o 35—37 proc.

(FAP)

Od dwóch lat w Szczecinie intensywnie rozwija się budownictwo mieszkaniowe. Na nowo powstającym osiedlu mieszkaniowym, przy ul. Koszalińskiej, wybudowano i oddano do użytku 8 budynków z 486 mieszkaniami. W trakcie budowy znajduje się następny budynek z 50 mieszkaniami. We wzniesionych budynkach umieszczono również sklepy i sieć usług.

Drugi etap budowy osiedla rozpocznie się w przyszłym roku i ma być zakończony do 1977 r. W ciągu tego czasu zostanie wzniesionych 6 budynków czteroklatkowych z 300 mieszkaniami oraz bar samoobsługowy.

Nowe osiedle, które nazwane „Koszalińskie”, buduje Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budowlane „Pojezierze” metodą „wielki blok — typ mk”. Jedynie ściany osłonowe buduje się z prefabrykatów. (hz)

Fot. Jerzy Patan



NOWE PRZEPISY MELDUNKOWE W PRAKTYCE

Ustawa z 10 kwietnia 1974 roku o ewidencji ludności i dowodach osobistych weszła w życie 1 stycznia 1975 roku. Nadal w praktyce jednak sporo jest wątpliwości co do właściwego jej stosowania. Chciałbym więc wyjaśnić niektóre zagadnienia.

W przepisach ogólnych o prawidłowym wykonywaniu obowiązku meldunkowego ustawodawca stwierdza, że „zameldowanie w miejscu pobytu stałego lub czasowego stanowi dowód miejsca pobytu osoby, której dotyczy; nie jest ono uzależnione od decyzji o przydziale mieszkania ani nie rodzi prawa do takiego przydziału”. Obowiązek zameldowania na pobyt stały lub czasowy został więc potraktowany w sposób jednoznaczny jako obowiązek samoistny, bez żadnych warunków, a przede wszystkim niezależny od uprawnień lokalowych. Jest to istotna nowość w porównaniu z przepisami obowiązującymi do 31 grudnia 1974 r. Zameldowanie ma po prostu zarejestrować fakt, że określona osoba w określonym lokalu rzeczywiście przebywa. Nie stosuje się więc odmowy zameldowania, a terenowe organy administracji, które by odmawiały zameldowania faktycznych użytkowników lokalu przebywających w nim za zgodą najemcy lub właściciela dopuściłyby się naruszenia podstawowych przepisów prawa. Na terenie naszego województwa nie wprowadza się bowiem żadnych ograniczeń meldunkowych. (Odnosi się to także do lokali nadmiernie zagęszczonych, lub przeznaczonych do rozbiórki, obowiązek zameldowania nie ma bowiem żadnego związku z uprawnieniami lokalowo-kwaterunkowymi).

Innym zagadnieniem budzącym wątpliwości jest sprawa wymeldowania się z pobytu stałego lub czasowego. Nowe przepisy zlikwidowały instytucję jednoczesnego zameldowania i wymeldowania. Obecnie obowiązek wymeldowania jest obowiązkiem samoistnym i należy go dopełnić przed opuszczeniem dotychczasowego miejsca pobytu stałego we właściwym urzędzie gminy lub urzędzie miejskim. Obowiązku tego należy dopełnić najpóźniej w dniu opuszczenia miejsca dotychczasowego pobytu, najwcześniej natomiast na 4 dni przed wyjazdem.

Przy wymeldowaniu się z pobytu czasowego obowiązują inny tryb postępowania. Jeżeli okres pobytu czasowego odpowiada okresowi zgłoszonemu przy zameldowaniu, osoba opuszczająca miejsce tego pobytu jest zwolniona od obowiązku wymeldowania. Natomiast osoba, która opuszcza miejsce pobytu czasowego przed upływem czasu zgłoszonego przy zameldowaniu — jest obowiązana wymeldować się najpóźniej w dniu opuszczenia tego miejsca.

Dyskusyjna jest też sprawa podpisywania zgłoszeń meldunkowych. Ustawodawca zakłada, że zgłoszenia takie podpisuje właściciel lub najemca lokalu (paragraf 5 rozporządzenia MSW z 20 IX 1974 r. w sprawie wykonywania obowiązku meldunkowego). Od tej reguły są jednak pewne wyjątki: „w razie braku takiego stwierdzenia (podpisania zgłoszenia) przez właściciela lub najemcę lokalu, urząd przyjmujący zgłoszenie dokonuje ustaleń potwierdzających pobyt osoby podlegającej obowiązkowi meldunkowemu”. W świetle tego przepisu rolę najemcy lokalu lub właściciela domu przy realizacji obowiązku meldunkowego

przez osoby przebywające w ich lokalach została sprowadzona do stwierdzenia na formularzu meldunkowym faktu pobytu osoby meldującej się. Najemca lub właściciel lokalu nie ma wpływu — tak jak to było dotychczas — na to, czy dana osoba może, czy nie można zameldować. W przypadku braku podpisu najemcy lub właściciela lokalu na formularzu meldunkowym wystarczą jedynie ustalić (kontrola wydruk do dozorca itp.), że określona osoba faktycznie przebywa w danym lokalu dłużej niż 3 dni, a w strefie nadgranicznej — dłużej niż 24 godziny. To decyduje o zameldowaniu. Tak więc w niektórych przypadkach może ktoś być zameldowany na pobyt stały lub czasowy wbrew woli najemcy lub właściciela lokalu, jednak tylko pod warunkiem, że faktycznie przebywa w danym lokalu.

Zgodnie z nowymi przepisami meldunkowymi najemcy lokali, właściciele domów, administratorzy, dozorczy i soltyś zostali zwolnieni od obowiązku bieżącego przyjmowania zgłoszeń meldunkowych i prowadzenia ksiąg meldunkowych, co nie znaczy, że nie mają oni obecnie nic wspólnego z ewidencją ludności. Nadal ciąży na nich ustawowy obowiązek zawiadamiania urzędów gmin i urzędów miejskich (miast i gmin) o wszystkich wypadkach niezgłoszenia zameldowania lub wymeldowania osoby podlegającej obowiązkowi meldunkowemu (art. 29 i 30 ustawy z dnia 10 kwietnia 1974 roku o ewidencji ludności). Ponadto mają oni obowiązek prowadzenia wykazów osób zameldowanych na pobyt stały i ksiąg zameldowań. Prowadzący książki zameldowań dla turystów i wczasowiczów mogą przyjmować zgłoszenia o pobycie czasowym tylko do 30 dni. Pozostali prowadzący książki — tylko do 2 miesięcy. Zgłaszający taki pobyt do 2 miesięcy dokonuje tego ustnie i przedkłada do wglądu dowód osobisty lub inny dokument, stwierdzający tożsamość.

Od 1 stycznia 1975 r. terenowe organy administracji państwowej w gminach i miastach zostały zobowiązane do założenia jednolitej dokumentacji w postaci kart osobowych mieszkańców. Do kartoteki tej wpisuje się oprócz podstawowych danych personalnych jeszcze takie informacje jak np.: o akcie urodzenia, akcie małżeństwa, wykształceniu, a zawódzie wyuczonym itp. Wymienione dane dotychczas nie były potrzebne przy zameldowaniu się, jednak obecnie w związku z zakładaniem kart osobowych mieszkańców, takie uzupełnianie jest nieodzowne. Urzędy gmin i urzędy miejskie są obecnie w trakcie uzupełniania ewidencji ludności.

W związku z powyższym proszę Czytelników „Głosu Pomorza” o ułatwienie pracy pracownikom tych urzędów, kiedy zwracać się będą o podawanie powyższych danych i apeluję o dopełnienie obowiązku meldunkowego w ściśle określonych ustawą terminach (tj. przed upływem 4 doby od chwili przybycia, a w strefie nadgranicznej — przed upływem 24 godzin). Postępując tak ułatwimy urzędowi gmin i urzędowi miejskim sprawę aktualizacji ewidencji ludności.

Mgr JAN TRAN
dyrektor Wydziału
Spraw Wewnętrznych
Urzędu Wojewódzkiego
w Koszalinie

listy listy listy listy

Troska o jakość nie obowiązuje piekarzy?

Sklepy na terenie Drawska zaopatrywane są w pieczywo przez WSS „Społem” (z siedzibą w Złocieńcu). Pieczę je piekarnia w Drawsku przy ul. Złocienieckiej. Chleb z tej piekarni jest nie do jedzenia: ciemny, nie wypieczony, ciężki, po ukrojeniu wałkuje się i kruszy, bez smaku, niestony, nawet nie pachnie chlebem. O bułkach szkoda nawet mówić. Szkoda, że na takie pieczywo marnuje się mąkę, która tyle nas kosztuje.

Czy nikt z WSS, odpowiedzialny za jakość pieczywa, nie interesuje się piekarnią w Drawsku? Wiele było skarg na jakość pieczywa, wiele zebrań, na których słychać było narzekania, ale jakoś nie dotarło to do prezesów WSS w Złocieńcu. Ja sama, jak i inni mieszkańcy Drawska, uganiam się za pieczywem geesowskim, czy też z innej piekarni i zastanawiam się, dlaczego z tej samej mąki inne piekarnie pieką smaczny chleb i bułki?

Tyle się mówi i pisze o jakości produkowanych wyrobów, a tu nikt nie interesuje się wypiekami i recepturą „chleba naszego codziennego”. Może po opublikowaniu mojego listu powróci do Drawska smaczne i dobre pieczywo?

W.F. Drawsko

Zadbajmy o targowiska...

Mieszkańcy Koszalina są dumni ze swego rozwijającego się miasta. Efekty te były możliwe dzięki szerokiej inicjatywie naszych władz politycznych i administracyjnych, a także zaangażowaniu przedsiębiorstw wykonawczych i samorządu społeczeństwa. Nowemu kształtowi miasta musi towarzyszyć odpowiedni rozwój placówek handlowych. Temu tematowi nasza gazeta poświęca sporo uwagi — i miejsca

na stronach „polityka, gospodarka, życie społeczne”. W zasadzie koszański handel koncentruje się w śródmieściu. W ostatnich latach placówki handlowe są lokalizowane na nowych osiedlach, co odpowiada rozwojowym tendencjom handlu w Koszalinie. Odnoszę jednak wrażenie, że zbyt mało uwagi poświęca się targowiskom i sprzedaży detalicznej, organizowanej dorywczo na ulicach miasta. A sprawa to niebagatelna, skoro zważy się, że tysiące mieszkańców korzystają z tej formy sprzedaży. Uważam, że targowisko przy ul. Matrosowa oraz punkty sprzedaży w rejonach ulic Drzymały i Zwycięstwa nie odpowiadają żywotnym interesom miasta wojewódzkiego. Prymitywne, brudne stragany umieszczane na błotnistym, nie przygotowanym do tego terenie urągają wszelkim warunkom higieny. Myślę, że kompetentne władze powinny otoczyć stałym nadzorem tego rodzaju handel. Estetycznie zorganizowane miejsca sprzedaży, wymóg zachowania higieny — to podstawowe warunki, którym powinny odpowiadać stoiska. Warto byłoby pomyśleć o typowych, składanych straganach, prostych w montażu i transporcie, które umożliwiłyby właściwą organizację doraźnej sprzedaży. Warto pamiętać, że z tej formy handlu korzystają rzesze mieszkańców Koszalina i przyległych miejscowości, a ponadto, że stanowi ona cenne uzupełnienie niedostatecznej sieci stałych sklepów na terenie naszego miasta.

HENRYK DRĄG
Koszalin

W Łebie ciemno...

W zeszłym roku przeprowadzono na terenie Łeby wymianę słupów elektrycznych. Słupy wprawdzie wymieniono, lecz zapomniano o założeniu lamp oświetleniowych na ul. Powstańców Warszawy i Świerczewskiego. Dni są teraz krótkie a i rano o godz. 6 jeszcze jest ciemno. Latem lampy na ulicach palą się nawet w południe, a teraz już je się wyłącza o godz. 6.15. Czekamy na pomoc redakcji.

MIESZKAŃCY ciemnych ulic Łeby



— Łyżwy są, a gdzie ta mroźna zima, gdzie??? —

Fot. Jan Maziejuk

Głodem naszych INTERWENCJI

USPRAWNIONY DOJAZD DO PRACY

Mieszkańcy Koldowa skarżyli się na trudności w dostaniu się do autobusu PKS, dowożącego ich do pracy w Człuchowie. Zdarzały się bowiem często przypadki niezabierania z Koldowa pasażerów posiadających pracownicze bilety miesięczne.

Na naszą interwencję Oddział PKS w Człuchowie poinformował nas, iż celem definitywnego rozwiązania tego problemu od 30 października br. wprowadzono dodatkowo autobus odjeżdżający o godz. 5.20 z Przechlewa do Człuchowa przez Koldowo, co w pełni zabezpieczyło potrzeby pasażerów tych miejscowości. (zet)

RZECZYWIŚCIE SZPECA...

„Jesteśmy w Polczynie prawie co roku na kuracji i wciąż obserwujemy zdewastowane okropnie zabudowania przy ul. 15 Grudnia, których jakoś nikt nie rozbiera, choć szpecą przecież miasto. I nam i innym zapewne kuracjom, a także stałym mieszkańcom Polczyna wydaje się, że najwyższy czas przystąpić do likwidacji podobnych obiektów, których w miejscowości o charakterze uzdrowiskowym w ogóle być nie powinno”. Tej treści w przybliżeniu list Czytelników przekazaliśmy w październiku br. Urzędowi Miasta w Polczynie. Ostatnio mgr Czesław Pytlak — naczelnik miasta — nadał nam wiadomość, że „budynki, o których mowa w liście” są władzom dobrze znane i rzeczywiście wymagają rozbiórki. Rzecz w tym, że stanowią one własność indywidualnych rolników i tylko właściciele doprowadzić je mogą do przyzwoitego wyglądu. W programie porządkowania miasta na najbliższy rok przewidziano konieczność rozebrania lub remontu ruder — właściciele otrzymają nakazy władz w tej sprawie. Nazwisk właścicieli wymienionych w piśmie Urzędu, powtarzać nie będziemy — sami wiedzą, że to o nich idzie i o uporządkowanie swoich posesji powinni się zatroszczyć. (b)

informujemy i radzimy

Ponowne stwierdzenie inwalidztwa

E. S., Trzmielęwo: — Przez pewien okres byłam rencistką PKP zaliczoną do najniższej — III grupy inwalidów. Później zostałam uznana za zdolną do wykonywania zatrudnienia i nie zaliczono mnie do żadnej grupy inwalidów. Organ rentowy przestał wypłacać mi rentę. Minęły ponad dwa lata, w których nie pracowałam i na skutek pogorszenia się stanu zdrowia ponownie proszę

o powołanie na komisję lekarską w celu przyznania renty. Komisja zaliczyła mnie do III grupy inwalidów, jednak organ rentowy odmówił przyznania renty uzasadniając odmowę tym, że pomiędzy ustanowieniem inwalidztwa i jego ponownym powstaniem minęły ponad 2 lata.

Organy rentowe wypłacające świadczenia inwalidzkie mają prawo i są zobowiązane przeprowadzać badania kontrolne w celu stwierdzenia, czy inwalidztwo nie ustąpiło lub czy z powodu adaptacji nie zachodzi konieczność zmiany grupy inwalidzkiej. Badania takie przeprowadza się nie częściej niż raz do roku z tym, że komisja lekarska może orzec o zbieżności badania, wyznaczyć badanie po okresie dłuższym, a w niektórych szczególnie uzasadnionych przy

padkach zarządzić wcześniejszą kontrolę stanu zdrowia rencisty. Kobiety, które ukończyły 55 lat i mężczyźni, którzy osiągnęli 60 lat, komisja lekarska nie może poddać badaniom kontrolnym bez wniosku samego zainteresowanego. Pani badanie kontrolne było zatem przeprowadzone zgodnie z obowiązującymi przepisami (§ 34 rozporządzenia przewodniczącego Komitetu Pracy i Plac z 12 VIII 1968 r. w sprawie składu komisji lekarskich do spraw inwalidztwa i zatrudnienia, szczegółowych badań, trybu postępowania i trybu kierowania badaniami przez te komisje... — Dz. U. z 24 VIII 1968 r. Nr 32, poz. 221). Zgodnie z art. 11 ustawy z 23 stycznia 1968 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników kolejnych i ich rodzin (Dz. U. z 27 I 1968 r. Nr 3, poz.

10) w przypadku ustania prawa do kolejowej renty inwalidzkiej z powodu poprawy zdrowia, stwierdzonej w czasie kontrolnego badania, renta przysługuje tylko wówczas, jeżeli ponowne inwalidztwo powstało w okresie 18 miesięcy od ustania poprzedniego, a w razie choroby zawodowej — w okresie 2 lat. Wynika z tego, że ponownie nabyłaby Pani prawo do renty wtedy, gdyby datę ponownego zaistnienia inwalidztwa komisja ustaliła w okresie 18 miesięcy lub 2 lat od ustania poprzedniego. Jeżeli ten fakt może Pani udokumentować odpowiednimi zaświadczeniami lekarskimi, zaś wydana przez organ rentowy decyzja nie uprawomocniła się, może Pani złożyć skargę do Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koszalinie. (L-x)

GDANSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO SUROWCÓW WTÓRNYCH

zawiadamia instytucje oraz mieszkańców SŁUPSKA

o otwarciu na terenie Wysypiska

PUNKTU SKUPU NIEMETALICZNYCH SUROWCÓW WTÓRNYCH

który jest czynny w dni powszednie od godz. 7 do 15

w soboty od godz. 7 do 13

K-366/B-0

DYREKCJA KOMPLEKSU PRODUKCYJNEGO
w WYCZECHACH, TEL. 23

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodów marki żuk — 3 szt.
1) typ A03, nr podwozia 32242, nr silnika 224736, rok produkcji 1964, cena wywoławcza 42.500 zł;
2) typ A03, nr podwozia 034738, nr silnika 044059, rok prod. 1964, cena wywoławcza 42.500 zł;
3) typ A03, nr podwozia 53036, nr silnika 300191, rok prod. 1966, cena wywoławcza 42.500 zł.
Przetarg odbędzie się 15 I 1976 r. w Wyczechach, gmina Czarne, woj. Słupsk. Wadium 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu. Pojazdy można oglądać w godz. 8—14 w Wyczechach.

K-3380

WOJEWÓDZKA KOMENDA OHP FSZMP
w KOSZALINIE, ul. GRUNWALDZKA 20

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu marki warszawa 223, nr rej. 35-59 EK, nr silnika 162448, nr podwozia 23990, rok prod. 1972. Cena wywoławcza 48.000 zł. Przetarg odbędzie się 6 I 1976 r., o godz. 10 w siedzibie WK OHP FSZMP w Koszalinie, ul. Grunwaldzka 20. Pojazd można oglądać codziennie, w godz. 10—14. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu, w kasie WK OHP FSZMP lub na konto NBP I OM Koszalin 607-9-1520. Wojewódzka Komenda OHP FSZMP w Koszalinie zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-3374

SŁUPSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
PRZEMYSŁU DRZEWNEGO
w LĘBORKU, ul. CZOLGISTÓW 5

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie remontów kotłów parowych, znajdujących się na terenie:

Zakładu Przemysłu Drzewnego w Słupsku
" " " w Korzybiu
" " " w Nowej Wsi
" " " w Bielsku Pom.
" " " w Rzeczenicy
" " " w Godetowie

Termin wykonania prac do 30 lipca 1976 roku. Oferty prosimy nadsyłać pod adresem przedsiębiorstwa w ciągu 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia w podwójnych kopertach. Koperta zewnętrzna bez adresu nadawcy z napisem „Oferta”.

Komisje otwarcie ofert nastąpi 27 stycznia 1976 roku. Do udziału w przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-3350

KOSZALINSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
HODOWLI ROSLIN I NASIENICTWA
ODDZIAŁ W ŚWIDWINIE
ul. KOŁOBRZESKA NR 9

ogłasza

DRUGI PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu ciężarowego (skrzyniowiec) marki star A-27, z silnikiem stara 25, nr rej. ES 90-96, nr silnika 862763, nr podwozia 02560, cena wywoławcza 22.000 zł.

Przetarg odbędzie się 15 stycznia 1976 roku, o godz. 9, na terenie przedsiębiorstwa w Świdwinie, ul. Kołobrzaska nr 9.

Pojazd można oglądać od 2—14 stycznia 1976 r., w godzinach od 10—13 pod w/w adresem. Wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-3362

REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO
GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ
w SŁAWNIE, ul. ŚWIERCZEWSKIEGO nr 21

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót elewacyjnych budynków mieszkalnych na terenie. Sławna oraz na wykonanie modernizacji budynku z przeznaczeniem na szale miejski. Wartość robót elewacyjnych — 1.500 tys. zł. Wartość robót modernizacyjnych — 247 tys. zł. Termin rozpoczęcia robót elewacyjnych — II kw. 1976 r. Termin rozpoczęcia robót modernizacyjnych — I kw. 1976 r. Oferty prosimy składać w Dziale Technicznym, do 30 stycznia 1976 roku. Otwarcie ofert nastąpi 16 II 1976 r., o godz. 10. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn.

K-3363

WZGS „SAMOPOMOC CHŁOPSKA”

Zakład Obrótu Rolnego

w Koszalinie, ul. Moniuszki 15

podaje do wiadomości

12 z dnem 1 stycznia 1976 roku

NASTĄPI ZMIANA

naszego konta bankowego w NBP II O/M Koszalin
dotychczasowy nr konta 650-6-184

nowy nr konta 33024-1010-131

K-3341

OBIEKT WZASOWY

na 20 miejsc

w SZKLARSKIEJ PORĘBIE GÓRNEJ

(pełny zakres usług)

na okres od czerwca do 15 września

ZAMIENIMY NA OŚRODEK WZASOWY
położony nad morzem

w woj. szczecińskim lub koszalińskim.

Oferty prosimy kierować pod adresem:

ZAKŁAD STOLARKI BUDOWLANEJ „STOLBUD”
WROCLAW, ul. Zakrzowska 19.

Informacje telefoniczne: 25-30-91 wewn. 17

K-367/B-0

WYMIENNEGO obiekty kolonijnego

na 150 miejsc

w miejscowościach nadmorskich

poszukują

na sezon letni 1976 r.

ZAKŁADY NAPRAWCZE TABORU KOLEJOWEGO

„Nowy Sącz” w Nowym Sączu

nr kodu 33-300, ul. Wyspiańskiego 3

telex 032-349, telefon 207-80 do 82.

W ZAMIAN OFERUJĄ OBIEKT w nowej szkole, na przedmieściu Nowego Sącza.

W OFERTACH uprasza się podać opis obiektu i warunki wymiany.

K-368/B-0

ORZECZENIE

Urząd Miejski w Łebie
Kolegium
do Spraw Wykroczeń

nr rej. SW-30/75

po przeprowadzeniu w dniu 1 IX 1975 r. w Łebie rozprawy w postępowaniu zwyczajnym, w sprawie ob. Kazimierz Waszkiewicz, syna Jana ur. 20 XI 1956 r., zamieszkałego w Łebie, obwinionego o to, że w dniu 13 VI 1975 r. w Łebie woj. słupskie, będąc w stanie nietrzeźwym, na terenie ośrodka wczasowego „Mazowsze”, około godz. 22.15 głośno krzyczał używając słów powszechnie uznanych za obelżywe, przez co zakłócił porządek w miejscu publicznym oraz w trakcie interwencji uderzył kierownika ośrodka — uznał obwinionego winnym zarzuconych mu wykroczeń co stanowi wykroczenie z art. 51 § 2 Kw. i na podstawie tego artykułu wymierza karę zasadniczą grzywny, w wysokości 5000 zł i 50 zł kosztów postępowania, w razie nieuwzględnienia z łaską na 50 dni aresztu oraz podanie do publicznej wiadomości orzeczenia w prasie lokalnej. K-3111

ORZECZENIE

Kolegium
do Spraw Wykroczeń
przy
Naczelniku Miasta
w Łebie

nr rej. 83/75

po przeprowadzeniu, w dniu 21 października 1975 r. w Łebie rozprawy w postępowaniu zwyczajnym, w sprawie ob. Tadeusza Michalaka, syna Konstantego, ur. 27 VI 1951 r., zam. w Łebie, obwinionego o wykroczenie porządkowe w dniu 10 IX 1975 r. w restauracji „Mewa”, będąc pod wpływem alkoholu, chodził między stolikami rozsuwając je poprzez szarpanie i popychanie konsumentów, usiłował wszcząć bójkę, przez co zakłócił porządek w miejscu publicznym, uznał obwinionego winnym zarzuconych mu wykroczeń co stanowi wykroczenie z art. 51 § 2 Kw. i na podstawie tego artykułu wymierza karę zasadniczą — grzywny w wysokości 3500 zł i 50 zł kosztów postępowania oraz podanie orzeczenia do publicznej wiadomości w prasie na koszt obwinionego. K-3112

WOJEWÓDZKI
ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
Oddział w Złocieńcu

organizuje kursy

z wolnego naboru
oraz na zlecenie zakładów pracy:

- ▲ kursy z zakresu BHP I, II i III stopnia
- ▲ wyuczające zawodu spawacza gazowego i elektrycznego
- ▲ przekwalifikowania zawodowego w różnych branżach
- ▲ przygotowujące do egzaminów kwalifikacyjnych w zawodach budowlanych i metalowych
- ▲ kursy kroju, szycia, dziewiarstwa dla potrzeb własnych i zainteresowań
- ▲ palaczy kotłowych
- ▲ obsługi suwnic, dźwigów, wózków akumulatorowych i spalinowych

W zawodach: ślusarz maszynowy ● tokarz
frezer ● spawacz gazowy i elektryczny
murarz ● malarz

Egzaminy na tytuły kwalifikacyjne
odbywają się w Złocieńcu.

Zapisy przyjmują i informacji udzielają:

WZDZ ODDZIAŁ ZŁOCENIEC,

ul. Dawska 8, tel. 126

OSZ POŁCZYŃ ZDRÓJ,

ul. Grunwaldzka 34

(Szkola Podstawowa — sekretariat, tel. 495)
OSZ Drowsko Pom., ul. Warmińska 2 (warsztaty ZSMR),
tel. 620 sekretariat.

K-3371-0

Przeczytaj - wytnij - zachowaj

USŁUGI NA LISTOWNE ZAMÓWIENIE

- FOTOGRAFIE NA PORCELANIE (nagrobkowe)
- SZYLDY i inne wyroby z zakresu malarstwa (tabliczki na domy, wozy konne, groby itp.)
- PORTRETY CZARNO-BIAŁE i KOLOROWE, jednoosobowe, wieloosobowe montaż ślubne itp.

wykonuje szybko i solidnie

WOJEWÓDZKA

USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY

Oddział V „Foto-Zorza”

w Lublinie, nr kodu 20-002,

ul. Krakowskie Przedmieście 21

tel. 262-81

- FOTOGRAFIE NAGROBKOWE na porcelanie trwałe, odporne na działanie warunków atmosferycznych. Cena za jedną sztukę o wym. 7×10 cm — 330 zł i o wym. 9×12 cm (kształt owalny) 350 zł;
- TABLICZKI NA DOMY (z blachy i szkła) i wozy konne, o wym. 18×24 cm cena za jedną sztukę 50 do 70 zł. Tabliczki na groby w zależności od tekstu, cena za jedną sztukę 130—150 zł;
- PORTRETY CZARNO-BIAŁE i kolorowe, jednoosobowe i kolorowe, montaż ślubne itp., o wym. 24×30 cm, 30×40 cm, 40×50 cm w cenie 300 zł, 350 zł i 400 zł;

USŁUGI W ZAKRESIE FOTOGRAFII (na porcelanie i portrety) wykonujemy na podstawie dostarczonych zdjęć. TABLICZKI, SZYLDY i inne wyroby z zakresu malarstwa, na podstawie przesłanego czytelnego (najlepiej drukowanymi literami) tekstu.

WARUNKIEM PRZYJĘCIA ZAMÓWIENIA jest przesłanie (przekazem pocztowym) pod adresem Spółdzielni, zaliczki w wys. 50 proc. wartości zamówionej usługi.

WYKONANE USŁUGI wysyłamy pocztą za zaliczeniem pocztowym, z doliczeniem kosztów przesyłki.

Na życzenie PT Klientów udzielamy szczegółowych informacji.

GWARANTUJE SIĘ WYSOKĄ JAKOŚĆ USŁUG

Przeczytaj - wytnij - zachowaj

K-360/B-0

SŁUPSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TURYSTYCZNE
SŁUPSK, ul. Jedności Narodowej 4
(Hotel „Gryf”, tel. 40-33, 40-34 40-35)

powołane

DECYZJĄ WOJEWODY SŁUPSKIEGO
z dnia 29 października 1975 r.

ogłasza konkurs

na nazwę Przedsiębiorstwa

NAZWA POWINNA podkreślać charakter Przedsiębiorstwa i jego związek z ziemią słupską.

PROPOZYCJE NALEŻY nadsyłać w zalakowanej kopercie, opatrzonej godłem, w której ponadto należy zamieścić drugą kopertę z podanym nazwiskiem i imieniem oraz adresem autora propozycji nazwy.

KOMISYJNE OTWARCIE KOPERT oraz dokonanie wyboru nazwy nastąpi dnia 16 lutego 1976 r.

DLA ZWYCIĘZCÓW KONKURSU przewidziane są następujące nagrody:

I nagroda

bezpłatny dwutygodniowy pobyt na wczasach dla dwóch osób w dowolnie wybranej miejscowości na terenie woj. słupskiego i w dowolnym czasie.

Dwa wyróżnienia

- za interesujące propozycje (nie wybrane) po 1.500 zł każde.

K-3391-0

BIURO ZBYTU ŁOŻYSK TOCZNYCH
EKSPOZYTURA W POZNANIU,
ul. Wrzesińska 14/16

zawiadamia

ze od 31 do 311 1976 r.

BIURO I MAGAZYNY BĘDĄ NIECZYNNE
z powodu przeprowadzania inwentaryzacji.
przeprowadzania inwentaryzacji

K-3399

TECHNIKUM ROLNICZE WYDZIAŁ ZAOCZNY
w SŁUPSKU
ul. Szczecińska 79, tel. 43-80

ogłasza zapisy

na semestr wstępny
do 3-letniego **TECHNIKUM ROLNICZEGO**
i 3-letniego **TECHNIKUM OGRODNICZEGO**

KANDYDACI ubiegający się o przyjęcie na semestr wstępny muszą się legitymować świadectwem ukończenia III stopnia PR, tytułem kwalifikowanego robotnika lub mistrza w zawodach rolniczych, świadectwem ZSR lub SPR

KANDYDACI ubiegający się o przyjęcie na semestr wstępny powinni złożyć dokumenty w najbliższej szkole rolniczej, woj. słupskiego, gdzie będzie zorganizowany punkt konsultacyjny.

WYMAGANE DOKUMENTY:

podanie, życiorys, świadectwo w oryginale, zaświadczenie o pracy w rolnictwie, 3 zdjęcia.

TERMIN składania dokumentów upływa z dniem 10 I 76 r.

BLIŻSZYCH INFORMACJI telefonicznie i na piśmie udziela niżej podane szkoły:

SŁUPSK - ul. Szczecińska 79, tel. 43-80
SŁAWNO - ul. Sępolowskiej 12a, tel. 30-18
ŁĘBORK - ul. Warszawska 18, tel. 291
CZŁUCHÓW - ul. Sobieskiego 6, tel. 772
BYTÓW - ul. Mirosławskiego 6, tel. 22-14
KARZNIČKA - tel. Damnica 83
ŁODZIERZ - tel. Miastko 24-09
ŁABIEN - tel. 18
PRZECHELEWO - tel. 25

K-3400-0

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO NASIENNE
„CENTRALA NASIENNA” w POZNANIU

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie w obiekcie ośrodka wczasowego w Jarosławiu, woj. słupskie
— instalacji elektrycznej wewnętrznej i zewnętrznej tj. w budynku, sieci NN i SN oraz wyposażenia trafostacji,
— instalacji c.o. w budynku oraz wodno-kanalizacyjnej w budynku i sieci zewnętrznej.
Dokumentacja do wglądu w Przedsiębiorstwie Poznań, ul. Mickiewicza 33. Informacja: telefon nr 644-31 wewn. 28. Oferty prosimy kierować pod ww adresem w terminie 14 dni od daty ogłoszenia prasowego o przetargu. O terminie otwarcia ofert składający oferty zostaną powiadomieni odrębnym pismem. Ogłaszający przetarg zastrzega sobie prawo wyboru oferty albo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-3405

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO
OBROTU ZWIERZĘTAMI HODOWLANymi
w Koszalinie



ogłasza spedy

na konie robocze

Miejscowość	Styczeń	Godz.
BARWICE	5	9
BUGNO	5	13
CZŁUCHÓW	6	9
DEBRZNO	6	13
ZŁOCZENIEC	7	9
CZAPLINEK	7	13
BIAŁOGARD	8	9
KŁOS	8	13
KOŁOBRZEG	9	9
SWIDWIN	9	13
SŁAWNO	12	9
SŁUPSK	12	13
CZARNE	13	9
BOBOLICE	21	9
BIAŁY BÓR	21	13
KALISZ	22	9
DRAWSKO	22	13
DARŁOWO	23	9
WIEKOWO	23	13
BYTÓW	26	9
MIASTKO	26	13
NOWA WIEŚ	28	9
CEWICE	28	13
POŁCZYN	29	9
BUGNO	29	13

KONIE WINNY BYĆ doprowadzone na kantarach i mocnych postronkach, oraz rozkute.

ZA UDOWODNIONE POCHODZENIE jednostronne konia roboczego stosuje się dodatek 500 zł a za dwustronne 1000 zł

KLACZ O WALORACH HODOWLANYCH na eksport za granicę zakupywane nie będą K-3396

ZAKŁAD ENERGETYCZNY

Słupsk

zawiadamia

ze od 1 stycznia 1976 roku
PRZEJMIE DO OBSŁUGI ENERGETYCZNEJ
teren całego województwa słupskiego
działając poprzez swoje jednostki terenowe:
REJON ENERGETYCZNY SŁUPSK
w Słupsku, ul. Przemysłowa 114
tel. nr 40-21 do 28;

POGOTOWIE ENERGETYCZNE

czynne całą dobę - tel. 49-73

obsługujące teren miast: Słupsk, Ustka oraz gmin: Słupsk Ustka, Objazda, Damnica, Dębica Koszubska, Duninowo, Bruskowo Wielkie, Kobylnica, Smoldzino, Głwoczycze.
REKLAMACJE z terenu miasta Sławno oraz gmin Sławno i Postomino będzie przyjmował Posterunek Energetyczny Sławno w Sławnie, ul. Świerczewskiego 41, tel. 36-70 - czynny całą dobę.

REJON ENERGETYCZNY CZŁUCHÓW

w Człuchowie, ul. Koszalińska 6

tel. nr 225

POGOTOWIE ENERGETYCZNE

czynne całą dobę, tel. 218

obsługujące teren miasta Człuchowa, oraz gmin Człuchów, Czarne, Chrzęstkowo, Konarzyny, Debrzno, Rzeczenica, Przeczelewo, Lipnica.

REJON ENERGETYCZNY ŁĘBORK

w Łęborku, ul. Krzywoustego 34

tel. 225, 224

POGOTOWIE ENERGETYCZNE

czynne całą dobę, tel. 12-17

obsługujące teren miast: Łębork, Łeba oraz gmin: Wicko Łabień, Nowa Wieś Łęborska, Pobłocie, Potęgowo, Lupawa Cewice.

REJON ENERGETYCZNY BYTÓW

w Bytowie, ul. Mickiewicza 9

tel. 20-06, 20-07

POGOTOWIE ENERGETYCZNE

czynne całą dobę tel. 20-06

obsługujące miasto Bytów oraz gminy: Bytów, Borzytuchom Tuchomie, Kołczygłowy, Budowo, Czarna Dąbrówka, Studzienice, Parchowo.

REKLAMACJE z terenu miast: Miastko, i Kępice oraz gmin: Miastko, Zabno, Trzebielino, Koczala przyjmować będzie Posterunek Energetyczny Miastko w Miastku, ul. Szosa Węgorzynko 2, tel. 20-88, 20-89 czynny całą dobę K-3389-0

PRZEDSIĘBIORSTWO POŁOWÓW I USŁUG
RYBACKICH „KORAB”
W USTCE, UL. WESTERPLATTE 33

ogłasza

I PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu marki żuk typ A-03, rok produkcji 1967, nr silnika 235649. Przetarg odbędzie się w biurze Bazy Transportu PPIUR „Korab” przy ul. Grunwaldzkiej 2 w dniu 12 stycznia 1976 r. o godz. 11. Samochód można oglądać codziennie od godz. 7-15. Wadium w wysokości 10 proc. od sumy sprzedaży 37.400,-zł należy wpłacić do godz. 10. w dniu przetargu. W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się dnia 13 I 1976 r. o godz. 11. Jednocześnie zastrzegamy sobie możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-3406

REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO
GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ
w Szczecinku

zawiadamia

że wprowadzono do ruchu komunikacji miejskiej i wynajmu poza strefą miasta

MIKROBUS NYS

TARYFA OPŁAT:

▲ w strefie miejskiej cena biletu 4 zł,
▲ na wycieczki w strefie pozamiejskiej 1 km = 5 zł

NA TRASIE pasażer może wysiąść lub być zabrany w dowolnym miejscu.

ZAMÓWIENIA na wycieczki są przyjmowane dzień wcześniej w Zakładzie Komunikacji Miejskiej, SZCZECINEK, ul. Przemysłowa nr 2.

K-3398-0

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO
OBROTU ZWIERZĘTAMI HODOWLANymi
w Koszalinie

podaje terminarz spędów

na styczeń, luty i marzec 1976 r.

Na niżej wymienione zwierzęta:

▲ JALÓWKI UŻYTKOWE o ciężkości powyżej 7 miesięcy i wybitnych walorach hodowlanych.
▲ JALÓWKI UŻYTKOWE nieciężkie w zależności od wieku od 200-250 kg.

▲ CIEŁĘTA-BYCZKI od 80-270 kg i do 7 miesięcy życia.

MATERIAL ŻENSKI musi być badany dwukrotnie w kierunku gruźlicy i jednokrotnie w kierunku brucelozy.

PRZY ZAKUPIE JALÓWIC wymaga się świadectwo miejsca pochodzenia, świadectwo pokrycia matki i świadectwo badań lek.-wet. Natomiast przy zakupie byczków wymagane są: świadectwo miejsca pochodzenia i świadectwo pokrycia matki.

ZAKUP MATERIAŁU ŻENSKIEGO będzie dokonywany wyłącznie przez przedsiębiorstwo w wypadku posiadania zleceń zakupu

NA NIŻEJ wymienionych spędach będziemy także kupować konie rzeźne eksportowe po atrakcyjnych cenach.

PONIŻEJ PODAJEMY TERMINARZ SPĘDÓW

Miejscowość	godz.	Styczeń	Luty	Marzec
KŁOS	9	8 i 22	5 i 19	4 i 18
DARŁOWO	9	9 i 23	6 i 20	5 i 19
SWIDWIN	9	8	5	4
USTRONIE	9	9	6	5
WIEKOWO	9	23	20	19
GOŚCINO	9	13	3	2
RYMAŃ	9	13	3	2
BIESIEKIERZ	9	14 i 28	11 i 25	10 i 24
BADZINO	9	15	12	11
KOŁOBRZEG	9	15	12	11
BORKOWICE	9	14	11	10
MAŁECHOWO	9	18	10	26
SŁAWOBORZE	9	20	17	16
FOMIANOWO	9	20	17	16
BIAŁOGARD	9	21	4	3
KARLINO	9	21	4	3
SWIESZYNO	9	22	19	18
WYSZEWO	9	27	10	9
ŁĘKOWO	9	27	10	23
BUGNO	9	w każdy czwartek tygodnia		
SILNOWO	9	6 i 23	10 i 27	8 i 26
GRZMIĄCA	9	5 i 21	9 i 25	8 i 24
BARWICE	9	6 i 27	10 i 24	9 i 23
CZAPLINEK	9	7 i 21	11 i 25	10 i 25
WIERZCHOWO	9	13	17	16
ZŁOCZENIEC	9	15	19	18
OSTROWICE	9	15	19	18
DRAWSKO	10	14	18	17
KALISZ	10	14	18	17
POŁCZYN	9	15	18	18
BOBOLICE	9	12	16	15
BIAŁY BÓR	9	8	12	18
POLANÓW	10	12	16	15
TYCHOWO	9	8	12	11
BOROWY MŁYN	10	26	17	16
BORZYTUCHOM	10	19	16	15
BUDOWO	10	27	24	23
BYTÓW	10	26	23	22
CHARNOWO	10	w każdy czwartek tygodnia		
CZARNA DĄBR.	10	27	24	23
CZARNE	10	13	10	9
CEWICE	10	26	25	24
CZŁUCHÓW	10	6	3	2
DAMNICA	10	29	26	25
DEBRZNO	10	6	3	2
DĘBNICA KASZ.	10	8	5	4
GŁÓWCZYCE	10	23	20	19
KOŁCZYGŁOWY	10	8	5	4
KOCZAŁA	10	13	10	9
KONARZYN	10	20	17	16
KĘPICE	10	14	11	10
LIPNICA	13	20	17	16
LUPAWA	10	7	4	3
MIASTKO	10	21	18	17
NACMIERZ	10	12	9	8
NOWA WIEŚ	10	28	25	24
OBJAZDA	10	9	6	5
PARCHOWO	10	16	13	12
POBŁOCIE	10	23	20	19
POSTOMINO	10	22	19	18
POTĘGOWO	10	23	26	25
PRZECHELEWO	10	8	2	1
RZECZENICA	10	5	2	1
SŁAWNO	10	12	9	8
SŁUPSK	10	7 i 14	4 i 11	3 i 10
SMOLDZINO	10	9	6	5
STUDZIENICE	10	16	13	12
TRZEBIELINO	10	21	18	17
TUCHOMIE	10	19	16	15
WRZACIA	10	15	12	11
WRZEŚNICA	10	23	19	18

K-3397

WYROK

SĄD REJONOWY
W DRAWSKU POM.

wyrokiem z dnia 12 września 1975 r. nr Kp. 171/75 skazał Wiesława Jerzego Szalowskiego za to, że w dniu 22 czerwca 1975 r. w Złocieniu umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym prowadząc po drodze publicznej, w stanie nietrzeźwym i bez zachowania należytej ostrożności samochód osobowy marki trabant w wyniku czego uderzył nim w przydrożne drzewo powodując nieumyślnie obrażenia ciała i w ich następstwie natychmiastowy zgon jadących z nim Teresy Kołoziejskiej i Teresy Skurtys oraz obrażenia ciała u Jerzego Struby. Na mocy art. 145 § 2 i 3 kk wymierzono karę 7 lat pozbawienia wolności. Na zasadzie art. 43 § 2 kk orzeczono na zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 10 lat. Na zasadzie art. 49 kk zarządzone podanie wyroku do publicznej wiadomości Wyrok prawomocny. K-3360

ORZECZENIE

Kolegium
do Spraw Wykroczeń
przy Naczelniku Gminy
w Kobylnicy

nr rej. A-100/75

po przeprowadzeniu, w dniu 14 X 1975 r. rozprawy w sprawie ob. Franciszka Pelplińskiego go zam. Żegocino, gmina Lejkowo, uznano go winnym tego, że w dniu 22 lipca 1975 r., godz. 18.30, w jadącym po ciągach nr 7717, relacji Szczecinek - Słupsk, pomiędzy stacjami Korzybie a Wrząca Pomorska, będąc w stanie nietrzeźwym wszczął awanturę ze Stanisławem Orlikowskim, używając przy tym różnych słów wulgarnych w obecności podróżnych i za to na podstawie art. 51 § 1 KW, ukarało go karą zasadniczą grzywny, w wysokości 3500 zł oraz karą dodatkową podania orzeczenia do publicznej wiadomości w „Głosie Pomorza” na koszt obwinionego. K-3108

Nr rej. 60/75

ORZECZENIE

KOLEGIUM ds. WYKROCZEŃ
przy NACZELNIKU GMINY
NOWA WIEŚ

po przeprowadzeniu w dniu 16 X 75 r. w Nowej Wsi Lebońskiej rozprawy w postępowaniu zwyczajnym w sprawie ob. Zygmunta Bergmana, syna Brunona ur. 23 III 1931 r., zam. w Lebořku, ul. Roszarnicza 3/2 obwinionego o to, że w dniu 11 IX 1975 r., o godz. 6.15 na drodze Małoszyce - Lebořk jechał motocyklem marki MZ 250, nr rej. GL-3879 w stanie nietrzeźwym, posiadając w kwi 2,32 promille alkoholu czym zagrażał bezpieczeństwu na drodze publicznej uznaje obwinionego winnym popełnienia zarzuczonego mu czynu jak wyżej, co stanowi wykroczenie z art. 87 § 1 KW Ustawy, z dnia 20 V 1971 r., Dz. U. nr 12 poz. 114 i na podstawie art. 87 § 1 i 3 KW Ustawy, z dnia 20 V 1971 r., wymierza karę zasadniczą - grzywny 3000 zł (trzy tysiące), obciąża obwinionego kosztami postępowania 50 zł orzeka podanie orzeczenia do publicznej wiadomości w prasie na koszt obwinionego na podstawie art. 31 § 1 i 2 KW. Ponadto jako karę dodatkową zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na dwa lata. K-3418

Os 04/6/45/75

ORZECZENIE

I) Fisz Zdzisław Jan, s. Janna zam. w Darłowie przy al. Wolna Polskiego nr 44, woj. Koszalin prawomocnym orzeczeniem KOLEGIUM ds. WYKROCZEŃ przy NACZELNIKU MIASTA W DARŁOWIE, w dniu 5 listopada 75 r., w trybie zwyczajnym ukarał go karą grzywny, w wysokości 3.000 zł, za to, że w dniu 7 maja 75 r., około godz. 23 min. 30 w Darłowie w lokalu „Peloma” będąc w stanie nietrzeźwym, używając alkoholu na spożycie alkoholu zaciągnął konsumentów bez powodu, prowokując do bicia oraz używał słów wulgarnych, czynem swoim wywołując ogólne oburzenie wśród konsumentów.
II) Mirosław Rajewski, s. Bronisław zam. w Darłowie przy ul. Powstańców Warszawskich nr 15/5, woj. Koszalin, prawomocnym orzeczeniem KOLEGIUM ds. WYKROCZEŃ przy NACZELNIKU MIASTA W DARŁOWIE, w dniu 12 listopada 75 r., w trybie zwyczajnym został ukarany grzywną, w wysokości 5.000 zł, za to, że w dniu 24 października 75 r., o godz. 17 min. 20 w Darłowie, w lokalu „Peloma”, będąc w stanie nietrzeźwym, wywołał awanturę, używając donośnym głosem słów wulgarnych. Czynem swoim założył spokój i porządek w miejscu publicznym. K-3421

Nr spr. 1600/75

ORZECZENIE

W dniu 8 XI 75 r.
KOLEGIUM ds. WYKROCZEŃ
przy PREZYDENCIE
MIASTA KOSZALINA
wymierzyło Stanisławowi Gozdzianczykowi s. Jana, ur. 24 XII 1914 r., zam. Popowo woj. Koszalin karę grzywny, w wysokości 2000 zł (dwa tysiące) z zamianą na 40 dni aresztu za to, że 7 XI 75 r., o godz. 20.50 w autobusie PKS relacji Koszalin - Gaski, będąc w stanie nietrzeźwym używał słów wulgarnych w obecności ponad 30 pasażerów, tj. za czyn przewidziany w art. 51 § 2 KW. Podanie orzeczenia o ukaraniu do wiadomości publicznej w prasie na koszt ukaranego orzeczono na podstawie art. 28 § 1 KW. K-3412

Nr spr. 1624/75

ORZECZENIE

W dniu 12 XI 75 r.
KOLEGIUM ds. WYKROCZEŃ
przy PREZYDENCIE MIASTA
KOSZALINA
wymierzyło Fryderykowi Mikolajczykowi s. Wojciecha, ur. 5 IV 1955 r., zam. Ranino, gmina Sławno karę grzywny, w wysokości 3000 zł. (trzy tysiące) z zamianą na 60 dni aresztu za to, że w dniu 11 XI 75 r., o godz. 0.15 w lokalu „Fregata” w Koszalinie będąc pod wpływem alkoholu wywołał awanturę i bójkę z członkami zespołu artystycznego, zakłócając spokój i porządek publiczny, tj. za czyn przewidziany w art. 51 § 2 KW. Podanie orzeczenia o ukaraniu do wiadomości publicznej w prasie na koszt ukaranego orzeczono na podstawie art. 28 § 1 KW. K-3413

Nr spr. 1623/75

ORZECZENIE

W dniu 12 XI 75 r.
KOLEGIUM ds. WYKROCZEŃ
przy PREZYDENCIE
MIASTA KOSZALINA
wymierzyło Szymonowi Petrykowi s. Henryka, ur. 5 IX 1950 roku, zam. Słupsk, ul. Buczka 7/6 karę grzywny w wys. 5000 zł (pięć tysięcy) z zamianą na trzy miesiące aresztu za to, że 11 XI 75 r., o godz. 0.15 w restauracji „Fregata” w Koszalinie, będąc pod wpływem alkoholu wywołał bójkę i awanturę z członkami zespołu artystycznego zakłócając tym spokój i porządek publiczny, tj. za czyn przewidziany w art. 51 § 2 KW. Podanie orzeczenia o ukaraniu do wiadomości publicznej w prasie na koszt ukaranego orzeczono na podstawie art. 28 § 1 KW. K-3414

Nr spr. 1625/75

ORZECZENIE

W dniu 12 XI 75 r.
KOLEGIUM ds. WYKROCZEŃ
przy PREZYDENCIE
MIASTA KOSZALINA
wymierzyło Zygmuntovi Kowalczykowi s. Zygmunta, ur. 4 X 1955 r., zam. Słupsk, ul. Reymonta 13/8 karę grzywny w wysokości 5000 zł (pięć tysięcy) z zamianą na trzy miesiące aresztu za to, że 11 XI 75 r., o godz. 0.15 w lokalu „Fregata” w Koszalinie, będąc pod wpływem alkoholu wywołał awanturę, a następnie bójkę z członkami zespołu artystycznego zakłócając tym samym spokój i porządek publiczny, tj. za czyn przewidziany w art. 51 § 2 KW. Podanie orzeczenia o ukaraniu do wiadomości publicznej w prasie na koszt ukaranego orzeczono na podstawie art. 28 § 1 KW. K-3415

ORZECZENIE

W dniu 31 października 1975 r. ukarany został przez KOLEGIUM ds. WYKROCZEŃ przy NACZELNIKU MIASTA i GMINY KEPICE kara aresztu zasadniczego, w wysokości trzech miesięcy Ob. Czesław Ożga, s. Piotra, ur. 23 VIII 1950 r., zam. w Barcinie za to, że w dniu 6 IX 75 roku w restauracji „Barclianka” w Barcinie będąc pod wpływem alkoholu wywołał awanturę z ob. Ryszardem Ożgą, używając przy tym słów wulgarnych, tj. za popełnienie wykroczenia z art. 51 § 2 KW. Czynem swym zakłócił spokój i porządek publiczny. Podanie orzeczenia o ukaraniu do publicznej wiadomości w prasie na koszt obwinionego orzeczono na podstawie art. 28 § 1 pkt. 4 KW. K-3420

ORZECZENIE

I) Hieronim „Cobek”, zam. w Słupsku ul. Niemcewicza 21/2 prawomocnym orzeczeniem KOLEGIUM ds. WYKROCZEŃ przy NACZELNIKU GMINY W SŁUPSKU, w dniu 8 XII 75 roku ukarany został karą grzywny, w wysokości 2000 zł za to, że w dniu 26 VIII 1975 roku w miejscowości Jezierzyno dokonał kradzieży 101 kg ziemniaków sadzonkówek z oznakami SHR w Jezierzynie; II) Szymon Jaszczewski, zam. w Jezierzynie prawomocnym orzeczeniem KOLEGIUM ds. WYKROCZEŃ przy NACZELNIKU GMINY W SŁUPSKU, w dniu 8 XII 1975 r. ukarany został karą grzywny, w wysokości 2000 zł za to, że w dniu 14 IX 1975 r., będąc w stanie upojenia alkoholowego zakłócił spokój i porządek publiczny przez wywołanie awantury i wykrzykiwanie słów wulgarnych w barze w Jezierzynie. K-3417

SPRZEDAŻ

FIATA 1300 sprzedam. Kolobrzeg, Lubelska 19/2, tel. 25-19. Gp-8257

SAMOCOD żuk oraz prasę hydrauliczną z płytami do laminowania sprzedam. Wiadomość: Piotr Gajda, Kolobrzeg, Waryńskiego 4 m. 6. Gp-8252

ZUKA sprzedam. Drawsko Pom., Falata 1. Gp-8256

FIATA 1500, czerwień meksykańska 1972 r. — sprzedam. Słupsk. Zawadzkiego 5/45, tel. 47-91. G-8263

KAROSERIE skoda S-100, po wypadku, przód, tył, podłoga w dobrym stanie — sprzedam. Wiadomość: Koszalin, telefon 249-24, po godz. 16. G-8267

KAROSERIE skody 100 L, rok produkcji 1973 — sprzedam. Koszalin, tel. 257-97, po godz. 16. G-8270-0

AMPIG-76

TNOIK Oddział
w Gdańsku

organizuje
kurso konferencję
naukową

z cyklu „AMPIG”

nt.

„OBIEKTOWE SYSTEMY
INFORMATYCZNE”

Informacji udziela:

Towarzystwo Naukowe
Organizacji
i Kierownictwa
Oddział w Gdańsku
80-236 Gdańsk-Wrzeszcz
ul. Grunwaldzka 8
tel. Działu Nauki: 41-93-70.
K-3392

SPÓŁDZIELNIA
KÓLEK ROLNICZYCH
w ŚWIESZYNIE
w roku 1976

od stycznia do sierpnia
prowadzić będzie
SPRZEDAŻ KACZEK
jednodniowych
oraz
KURCZĄT ODCHOWANYCH
5-tygodniowych
i
KURCZĄT
JEDNODNIOWYCH
Prosimy składać zamówienia.
K-3387

Nr spr. 55/75

ORZECZENIE

KOLEGIUM ds. WYKROCZEŃ
przy NACZELNIKU GMINY
NOWA WIEŚ
po przeprowadzeniu, w dniu 16 X 75 r. w Nowej Wsi Lebońskiej rozprawy w postępowaniu zwyczajnym, w sprawie ob. Witolda Kopka, syna Józefa ur. 18 VII 1936 r., zamieszkałego w Białogardzie, obwinionego o to, że w dniu 11 IX 75 r., o godz. 15.50 na szosie Nowa Wieś - Garczego-rze, gmina Nowa Wieś Lebońska jechał jako kierujący motocyklem marki komar, nr rej. GL-P 058 będąc w stanie nietrzeźwym, mając we krwi 3.13 promille alkoholu, w ruchu drogowym uznaje obwinionego winnym popełnienia zarzuczonego mu czynu jak wyżej, co stanowi wykroczenie z art. 87 § 2 KW i na podstawie art. 87 § 2 KW wymierza karę zasadniczą - grzywny 2500 zł (dwa tysiące pięćset), obciąża obwinionego kosztami postępowania 50 zł. Ponadto orzeka podanie orzeczenia do publicznej wiadomości w prasie lokalnej, na podstawie art. 31 § 1 i 2 KW na koszt obwinionego. K-3419

Nr rej. 220/75

ORZECZENIE

KOLEGIUM ds. WYKROCZEŃ
przy NACZELNIKU
MIASTA i GMINY
W BOBOLICACH
po przeprowadzeniu rozprawy w dniu 6 listopada 1975 roku ukarał ob. Czesława Pawłowskiego, zam. w Świńlinie gmi na Bobolicach karą zasadniczą aresztu, w wymiarze jednego miesiąca, za to, że w dniu 17 X 1975 r., o godz. 12.30 w mieszkaniu sklepu spożywczego w Dargini, będąc w stanie nietrzeźwym, publicznie ubliżał dyrektorowi szkoły podstawowej ob. Jerzemu Comber i nauczycielowi tejże szkoły ob. Karolowi Dwornikowskiemu, przez co zakłócił spokój i porządek publiczny, tj. za wykroczenie z art. 51 § 2 KW. Na podstawie art. 31 KW Kolegium orzekło podanie orzeczenia do publicznej wiadomości przez opublikowanie w „Głosie Pomorza” na koszt ukaranego. K-3416

KIOSK z kompletnym wyposażeniem sprzedam. Wiadomość: Świdwin, 1 Maja 17D/6. Gp-8254

KALKULATORY elektroniczne z pamięciami, wieloczynnościowe — sprzedam. Kolobrzeg, telefon 41-91 Gp-8253

GOSPODARSTWO rolne 18 ha, w tym łąka, las, budynki maszynowe, murowane, zelektryfikowane, wygody, ciągnik C-330 z maszynami — tanio sprzedam. Jan Litter K 77-134 Trzebiatkowo, gm. Tuchomie, woj. Słupsk. G-8263

RÓŻNE

BONY PeKaO kupię. Koszalin, telefon 313-86. G-8248

KUPIE lub wydzierżawie cukiernię z mieszankiem. Zblewo, ulica Dworcowa 16, woj. Gdańsk. Gp-8275

KUPIE domek jednorodzinny lub mieszkanie 3-pokojowe z ogrodem i działką na terenie województwa koszalińskiego lub olsztyńskiego. Maria Grabowska, RSP Rzewnowo, p-ta 72-400 Kamień Pom. Gp-8255

KUPIE kolorowe fotosy zagranicznych zespołów i solistów muzycznych. Szczecinek, tel. 407-85. Gp-8259-0

MŁODE małżeństwo kupi mieszkanie własnościowe lub wynajmie na dwa lata. Płatne z góry. Oferty: „Głos Pomorza” Słupsk, nr 8242. G-8242

ŁÓDŹ — pokój, kuchnia, blok, zamienię na mieszkanie w Kolobrzegu. Tel. Łódź: 796-27, po 17. Oferty: „23912” Prasa, Łódź, Piotrkowska 96. K-376/B

FUNKCJONALNE, udoskonalone urządzenie do zmiany biegów w samochodzie syrena, umieszczone w podłodze dostarcza i montuje Zakład Usługowy Słupsk, ulica Wiejska 34, tel. 38-69. G-8262

POLSKI Związek Motorowy, Stacja Obsługi Samochodów w Kolobrzegu przyjmie do napraw głównych i bieżących w ramach usług dla ludności i przedsiębiorstw upoważnionych samochody warszawa i pochodne. Kompletna diagnostyka na miejscu. K-3407-0

SZUKAM M-2 w Słupsku lub podobne. Zapłać z góry. Słupsk, tel. 87-57. G-8243

POSZUKUJE M-2 lub samodzielną pokój w Uście tylko do maja 1976. Zapłać z góry. Oferty: „Głos Pomorza” nr 8244. G-8244

KAWALER poszukuje pokoju w Słupsku, Krzysztof Tchórzko, Słupsk, Koszalińska 10/1. G-8245

NADLESNICTWO Cyluchów w Skórzewie wzywa ob. Zdzisława Kowalika do podania swego aktualnego miejsca zamieszkania w celu przekazania należnego zasiłku chorobowego. K-3408

ZAKŁAD Krawiecki ogłasza prace krawieckie i uczeń. Koszalin Wróblewskiego 26/7, tel. 243-31. Leon Kazmierczak. G-8238-0

NACZELNA Organizacji Technicznej Oddział Wołódzki Koszalin organizuje kursy przygotowawcze na uczelnie techniczne oraz języków obcych (angielskiego i niemieckiego) z wykorzystaniem laboratorium językowego. Podania składać: OW NOT Koszalin Jana z Kolna 38 Klub Technika w Szczecinku i Maia Klub Technika w Kolobrzegu, ul. Ratuszowa. Kursy rozpoczyna się w II połowie stycznia 1976 r. K-3378-0

PRZEDSIĘBIORSTWO Handlowo-Usługowe „Argeed” Koszalin Zakład w Słupsku zgłasza zgubienie karty rejestracyjnej oraz zezwolenia na zakup matryce, wydane przez Prez MRN w Słupsku na powielacz spirytusowy nr fabryczny „Fenis” 2314/65. K-3410

DYREKCJA Zasadniczej Szkoły Skórzanej w Słupsku zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej, na nazwisko Jolanta Bugiel. G-8247

WSIŹ, Koszalin zgłasza zgubienie legitymacji studenta Józefa Korczaka. G-8249

NOWOCZESNE Biuro Matrymonealne „Apollo” Słupsk, Garnarska 5, szczęśliwie kojarzy małżeństwa. G-8245-0

SAMOTNI Duży wybór ofert nadsłada Biuro Matrymonealne „Wesła” 70-925 Szczecin, skr. pocztowa 675. K-18/B-9

Wyrazy
głębokiego współczucia
z powodu zgonu MATKI

Elżbiecie
i Mirosławowi Szyjer

składają

WSPÓŁPRACOWNICY
KOMBINATU PGR
WE WRZOSOWIE

Wyrazy głębokiego
współczucia

Janinie Malec

z powodu nagłej śmierci

MEŻA

składają

RADA ZAKŁADOWA
ZARZĄD I PRACOWNICY
GS BĘDZINO

W dniu 29 grudnia 1975 roku zmarł
w wieku 67 lat

STANISŁAW CZUBAK

o czym zawiadamia pogrążona w smutku

ZONA, SYNOWIE I RODZINA

Pogrzeb odbędzie się 31 XII 1975 r. na Cmentarzu
Komunalnym w Koszalinie, o godz. 14.

W dniu 26 grudnia 1975 roku zmarł nagle
w wieku 53 lat

JAN CIOSEK

długoletni pracownik Zakładu Naprawczego
Mechanizacji Rolnictwa w Polczynie Zdroju.

Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE

składają

DYREKCJA ZAKŁADU oraz WSPÓŁPRACOWNICY

Wyrazy szczerego
współczucia

Danucie Soi

składa

GRONO PEDAGOGICZNE
I PERSONEL
ADMINISTRACYJNY
SZKOŁY PODSTAWOWEJ
NR 6
W KOSZALINIE

Wyrazy
głębokiego współczucia

mgr. inż.

Zbigniewowi Jąworowi

z powodu śmierci MATKI

składa

WSPÓŁPRACOWNICY
SPÓŁDZIELNI
„JEDNOŚĆ”
W SŁUPSKU

Wyrazy
głębokiego współczucia

Koleżance

Annie Najłowicz

z powodu zgonu OJCA

składają

RADA ZAKŁADOWA
I WSPÓŁPRACOWNICY

Wyrazy
szczerego współczucia

Inż.

Henrykowi
Kolankowskiemu

z powodu śmierci MATKI

składają

DYREKCJA, POP
RADA ZAKŁADOWA
ORAZ
WSPÓŁPRACOWNICY
BIURA PROJEKTOW
WODNYCH MELIORACJI
W KOSZALINIE

Wyrazy serdecznego
współczucia

Koledze

Janowi Budce

z powodu zgonu MATKI

składają

DYREKCJA,
RADA ZAKŁADOWA
ORAZ WSPÓŁPRACOWNICY
KOSZALIŃSKIEGO
ZJEDNOCZENIA
BUDOWNICTWA
W KOSZALINIE

Wyrazy głębokiego
współczucia

Eugenii

Wiśniewskiej

z powodu nagłej śmierci

składają

ZARZĄD
RADA ZAKŁADOWA
ORAZ WSPÓŁPRACOWNICY
OKRĘGOWEJ SPÓŁDZIELNI
MŁECZARSKIEJ
W KOSZALINIE

Koleżankom i Kolegom
oraz wszystkim, którzy
wzięli udział w pogrzebie
mojego MEŻA
i UKOCHANEGO
TATUSIA

Sylwestra
Szemborskiego

serdeczne podziękowanie

składa

ZONA z CÓRKAMI

Wyrazy szczerego
współczucia

Romanowi Sobczakowi

z powodu zgonu OJCA

składają

WSPÓŁPRACOWNICY
ZAKŁADU URZĄDZEŃ
SOCJALNYCH WZSP

Wyrazy szczerego
współczucia

Bogdanowi

Tadeuszowi
Andrzejowi
Klimaszewskiemu

z powodu zgonu OJCA

składają

DYREKCJA POP
RADA ZAKŁADOWA
I WSPÓŁPRACOWNICY
MZDM W KOSZALINIE

Wyrazy współczucia

Koledze

Stefanowi
Biegańskiemu

z powodu zgonu OJCA

składają

KOLEŻANKI I KOLEDZY
TM I ZSZ W SZCZECINKU

Wyrazy głębokiego
współczucia

Lubomirze Mural

z powodu śmierci MATKI

składają

DYREKCJA,
RADA ZAKŁADOWA
I WSPÓŁPRACOWNICY
PRIEK W KOSZALINIE

Wyrazy głębokiego
współczucia

Koledze

Henrykowi
Hryniewiczowi

z powodu śmierci OJCA

składają

RADA ZAKŁADOWA
ORAZ WSPÓŁPRACOWNICY
POISKOWEJ ZWIĄZKU
MOTOROWEGO
W KOSZALINIE

30 GRUDNIA
WTOREK
EUGENIUSZA

TELEFONY

KOSZALIN
97 - MO
98 - Straż Pożarna
99 - Pogotowie Ratunkowe
227-11 - Telefon Zaufania - czynny w godzinach od 14 do 19 (z wyjątkiem sobót i niedziel)

ŚLĄSK
997 - MO
998 - Straż Pożarna
999 - Pogotowie Ratunkowe (nagłe wezwania)

DZURY

KOSZALIN
Apteka nr 10, ul. Zwycięstwa 32, tel. 222-88

ŚLĄSK
Apteka nr 51, aleja Zawadzkiego 6, tel. 41-80

LEBORK
Apteka nr 30, ul. Pokoju 4, tel. 11-52

BIAŁOGARD
Apteka nr 44, pl. Wolności 8-9, tel. 27-80

KOŁOBRZEG
Apteka nr 5, ul. Młyńska 12, tel. 23-70

SZCZECINEK
Apteka nr 15, pl. Wolności 3, tel. 40-014

WYSTAWY

KOSZALIN
MUZEUM ARCHEOLOGICZNO-HISTORYCZNE: Muzeum przy ul. Armii (zwerone) 53 - Wystawa etnograficzna pn. "Jama i okolice" oraz "Zabytki świadczą o naszej historii".
* Ul. Bogusława 11 - Wystawa pn. "Ikony" ze zbiorów Muzeum Zamkowego w Łańcucie - czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. od 12 do 20

ŚLĄSK
MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO - Zamek Książąt Pomorskich - czynne w godz. 13 do 20. 1) Dzieje i kultura Pomorza Środkowego. 2) Wystawa grafiki i malarstwa Leona Wysockiego.
MEYEN ZAMKOWY - otwarty w godz. 13-20. Kultura ludowa Pomorza Środkowego
KLUKI: Zagroda Słowińska - otwarta w godz. 10-16. Kultura materialna i sztuka Słowian
BWA: BASZTA OBRONNA - czynna w godz. 13-19. Wystawa pod nazwą "XX-lecie ZPAP".
KLUB MIEK - Wystawa pn. "Zabytki Ziemi Rzeszowskiej"

BRAMA NOWA: Galeria FSP - czynna w godz. 12-16.
SMOLDZINO: Muzeum Przyrodnicze SPN - otwarte w godzinach od 13 do 19.
WDK (ul. Pawła Findera 3) - wystawa dorobku Słupskiego Towarzystwa Fotograficznego w 1975 r. Czynna codziennie w godzinach 13-20.

KOŁOBRZEG
MUZEUM Orlę Polskiego - nieczynne do 15 stycznia 1976 r.

MAŁA GALERIA Domu Kultury - wystawa malarstwa (pastele) artysty-plastyka Kazimierza Rajkowskiego. Czynna codziennie w godz. 16-20.

BYTÓW
MUZEUM ZACHODNIOKASZUBSKIE (Zamek) - Wystawa pn. "Wystawa nabytków Muzeum" - czynna codziennie w godz. 10-16, północ poniedziałków w soboty wolne od pracy czynna w godz. 11-13

ŚLĄSK
SALON WYSTAWOWY Domu Kultury - Wystawa akwarel Ryszarda Lecha - czynna codziennie w godz. od 17 do 20.

Wskazują na to liczne odciski jego palców i ślady obuwia w mokrej ziemi. Nie był tam jednak sam. Na donizkach z kwiatami, lampkach i samej płycie stwierdzono inne linie papilarne nakładające się, albo odwrotnie na odciski denata. Linie te są zbliżone z liniami jakie znaleziono na rękawiczce, którą denat miał w kieszeni.

- Czyli wypływa stąd wniosek, że reka-wiczka należy do mordercy - powiedział powoli Romek.

- Wszystko na to wskazuje choć nie możemy się tym sugerować. Popatrzcie uważnie na to zdjęcie. - Czerwinski wyjął z szarej koperty zdjęcia przedstawiające widok ogólny alei cmentarnej, grób Krawczyków i miejsce obok niego.

- Ależ ten kawałek ziemi jest zdeptany! - powiedział Romek.

- Te odciski stóp z pewnością należą do denata.

- Wszystkie odciski zostały zabezpieczone? - zapytał Czerwinski.

- Szeffie! Co za pytanie! Mieliśmy fart, gdyby wśród nich był ślad mordercy, ale coś dziwnie mi się zdaje, że głównie odcisnęły się tam buciki Bąbla i spółki.

- Czy są już wyniki sekcji zwłok? - zapytał porucznik Kłosowski.

- Są.

- I nie nie mówisz do tej pory?

- Bo nie jest to rewelacja. Doktor Witkowski potwierdził to, co można było zobaczyć gołym okiem. Oczywiście uzasadnia to terminami medycznymi, których tu przytaczać nie będę. Cios zadany został tępym na rękodzieło, prawdopodobnie kamieniem w tył głowy, z dużą siłą. Na skutek tego ciosu została uszkodzona podstawa czaszki. Denat był prawdopodobnie pracownikiem umysłowym, wskazują na to jego bardzo wypięklowane

DRAWSKO POM. - Noce i dnie, cz. II (polski, 1. 15) pan.
GŁOWICZ - Ojciec chrzestny (USA, 1. 15) - g. 15
GOSCIŃSKI - Tajemniczy blondyn w czarnym buciku (franc. 1. 15)
KALISZ POM. - Taka była Oklahoma (USA, 1. 15) pan.
KARLINO - Grzeszna natura (włoski, 1. 15)
KEPICE - Aresztuję cię przyjacielu (ang., 1. 15)

KOŁOBRZEG
WYBRZEŻE - Rozewany pierścień, cz. I i II (radz., 1. 15) pan.
KALMAR - Operacja "Dab" (rumuński) - g. 17 i 19.30.
PIAST - Dziewczyna z łaską (ang., 1. 15) pan.

LEBORK
FREGATA - Śmierć Ipu (rumuński, 1. 15)

LEBA - Ślub bez obrączki (czeskosłowacki, 1. 15) oraz: Nie spokojne morze (radziecko-czechosłowacki)

MIASKO - Linia (polski, 1. 15)
MIELNO - dziś kino nieczynne

NOVA WIEŚ LEBORSKA - dziś kino nieczynne

POLANÓW - W poszukiwaniu miłości (ang., 1. 15)

KINO

KOSZALIN
ADRIA - Zagłada Japonii (japoński, 1. 15) pan. - g. 11, 15.30, 17.45 i 20
KRYTERIUM (kino studyjne) - Piaf (francusko-amerykański, 1. 15) - g. 17.30 i 20
ZACISZE - Szczyry Paryż (francuski) - g. 17.30 i 20
MUZA - Sędzia z Teksasu (USA, 1. 18) - g. 17.30 i 20
MŁODOSĆ (MDK) - dziś kino nieczynne

ŚLĄSK
MILENIUM - Przyjaciele Ediego (USA, 1. 15) - g. 16, 18.15 i 20.30
POLONIA - Doktor Mladen (jugosłowacki, 1. 15) - g. 16, 18.15 i 20.30

BARWICE - Sześciu w ciele (ang., 1. 15)

BIAŁOGARD
BALTUK - Celuloza (polski) - w ramach dni filmu studyjnego
CAPITOL - Sugarland express (USA, 1. 15) pan.

BYTÓW
ALBATROS - Pojedynki na szosie (USA, 1. 15)
KINOTEATR - Dom lalki (ang., 1. 15)

BYTÓW
ALBATROS - Pojedynki na szosie (USA, 1. 15)
KINOTEATR - Dom lalki (ang., 1. 15)

CZAPLINEK - Gra złudzeń (włoski, 1. 15)
CZARNE - Drużyna z krwi i kości (włoski, 1. 15)
CZUCHOW - Nie oglądaj się teraz (ang., 1. 15)
DAMNICA - Nieuchwytny morderca (włoski, 1. 15) - godzina 13
DEBNICA KASZUBSKA - Pieśń latwych utworów (USA, 1. 15) - g. 18
DARŁOWO - Policja przysłała da się (włoski, 1. 15) pan.

DERZNO
KLUBOWE - Sześciu w ciele (ang., 1. 15)
PIONIER - Droga Luiza (fr., 1. 15)

ne ręce, uprawiającym ćwiczenia fizyczne, jednak niezbyt forsujące. Bardzo starannie dobierał ubranie, z czego wynika, że był elegancki. Używał wody kolońskiej Yardleya.

- Urzędniakiem stemplującym znaczki na pocztę to on z pewnością nie był.

- Szeffie! Jeszcze jednego szef nie powie dział - zapytał Romek - o której godzinie nastąpiła śmierć.

- Między osiemną a dwudziestą.

- W tym czasie na cmentarzu nawet we Wszystkich Świętych to już prawie nikogo nie ma.

- Co z Bąblem i innymi?

- Nie chciałbym mówić na wyrost, ale tak na mój nos - szefie, to z Bąblem nie jest wszystko w najlepszym porządku.

- O ile pamiętam nigdy nie mówiliśmy, że to chłopak na medal.

- Fakt. Za kradzież w samie obskoczył sześć miesięcy z zawieszeniem. Od tego czasu rzetelnie pracuje u tego badylarza i to nawet nieźle. Filipiak jest z niego zadowolony i zupełnie zrozumieć nie może dlaczego ani w sobotę, ani w niedzielę Bąbel nie zgłosił się do pracy.

- Przecież to były wolne dni - powiedział Kłosowski.

Wład. 13.00. Polskie i obce piosenki w repertuarze „Mazowsza” 13.15 Produkcujemy, sprzedajemy, kupujemy 13.25 Katalog wydawniczy 13.35 Melodie Bacharacha 14.00 Sport to zdrowie! 14.05 Ze świata nauki 14.10 Soliści i kapela ludowe z różnych regionów Polski 14.35 Zolnierski koncert zyczeń 15.05 Listy z Polski 15.10 Tańce z oper 15.35 Z polskiej fonoteki 16.05 U przyjaciół 16.11 Śpiewają „No u singers” 16.30 Aktualności kulturalne 16.35 Melodie z Kraju Rad 17.00 Radiokurier 17.20 Parada polskiej piosenki 18.00 Muzyka i aktualności 18.25 Nie tylko dla kierowców 18.30 Przeboje non-stop 19.15 Z nagrań Orkiestry PRITV w Łodzi 20.05 Radiowa muzykora 21.05 Wiaomości sportowe i komunikat 21.18 Wieczorny koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej 22.00 Z kraju i ze świata 22.20 Na organach gra J. Smith 22.30 W trosce o słowo i treść: Język zwierciadłem na szych uczuć 22.45 Mini-recital J. Strzeleckiej 23.05 Korespondencja z zagranicy 23.10-23.59 Jam Session.

PROGRAM NOCNY
0.00 Początek programu 0.06 Kalendarz Kultury Polskiej 0.11 Koncert zyczeń od Polonii dla rodzin w kraju 0.31-5.00 Program nocny.

PROGRAM II
Wład. 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 21.30, 23.30

4.27 Początek programu 4.35 Dzień dobry, pierwsza zmiana 5.00 Poranek muzyczny 5.35 Obserwacje i propozycje 5.45 Melodie na dziś 6.10 Kalendarz radiowy 6.15 J. rosyjski (25) 6.40 W ludowych rytmach 6.50 Gimnastyka 7.00 W kilku tak-tach, w kilku słowach 7.10 Małe muzykowanie 7.35 Kilka pytań, panie wojewodo 7.45 Muzyka w domu 8.35 Mój dom, moje osiedle 9.00 Dla klasy IV Ilc. (zajęcia fakultatywne grupy geograficzno-ekonomicznej) 9.20 Beethoven: wielka fuga B-dur op. 113 9.40 Dla przedzko-l: „Nieoczekiwany samolot” - słuch. H. Zdzitowieckiej 10.00 Promenada - przegląd wydarzeń kulturalnych z granicą 10.30 Pieśń Bairda i Serockiego 11.00 Dla klasy VI (j. polski): Czy znasz ty polskie zapusty? - montaż literacki 11.35 Rodzinny tor przeszkód 11.40 Skrzynka PCK 11.45 Melodie ludowe z Krakowskiego 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.05 Staropolskie toasty 12.20 Ze wsi i o wsi 12.35 Recital skrzypcowy G. Kramera 13.00 Dla klas III i IV (wychowanie muzyczne) 13.20 „Lajala” - gra H. Mann 13.35 „Dzieje białego kosa” - fragm. opow. A. de Musset 14.00 Wieści, lepieli, taniej 14.15 Tu Radio Moskwa 14.35 Muzyka operowa 15.00 ZAWSZE O 15: Poszukiwacze i S-ka - W świecie fantastyki naukowej - „Siódme zebro” - odc. opow. E. Niziurskiego 15.40 Zagadki muzyczne 16.00 Rysa na aksjomacie 16.15 R. Strauss: „Metamorphosen” na 23 instrumenty 16.43 ARC żywienia 16.53 Katalog wydawniczy 18.20 Terminarz muzyczny 18.30 Echa dnia 18.40 Drogi poznania. Słynne odkrycia naukowe, których inspirowaniem były kobiety 19.00 Utwory fortepianowe K. Tausiga gra M. Ponti 19.15 J. angielski (13) 19.30 Tajna szkoła magicego cudotwórstwa - mag. lit. muzyczny 21.00 Debussy: poemat symf. „Popołudnie fauna” 21.15 O tym warto posłuchać 21.45 Wiadomości sportowe 21.55 Radio-szkole 22.10 G. Malcolm: wariacje na temat Mozarta - na 4 klawesyny 22.20 Radiowy Tygodnik Kulturalny: Pamięć 23.00 Muzyka francuska i hiszpańska z XII i XIV wieku 23.35 Co słychać w świecie? 23.40-

PRZECIEKLEWO - Jeremiał Johnson (USA, 1. 15) pan.
ŚLĄSKO - Mr. Majestek (USA, 1. 15)
SIANÓW - Zeznania komisara policji przed prokuratorem republiki (włoski, 1. 15) pan.

SZCZECINEK
DOM KULTURY - Noce i dnie, cz. I (polski, 1. 15) pan. - g. 17.30 i 20

ŚWIDWIN
WARSZAWA - Krótkie wakacje (włoski, 1. 15)

MEWA - Rodzinny sang (włoski, 1. 15)

USTKA - Miłość bywa rhabd-nia (włoski, 1. 15) - g. 18 i 20
USTRONIE MORSKIE - „Bri-tannic” w niebezpieczeństwie (ang., 1. 15)
ZŁOCIENIEC - Dzień szaka-la (ang., 1. 15)

RADIO

PROGRAM I
Wład. 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 10.00, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 23.00

5.06 Poranne rozmaitości rol-nicze 5.30 Gimnastyka 5.40 Mu-zyczne wycinanki - Podhale 5.50 Gospodarskie rozmowy 6.00 -8.00 Sygnały dnia 8.05 Komen-tarz 8.10 Melodie naszych przy-jaciół 8.35 Różne barwy sakso-fonu 9.05 Reportaż na zamówie-nie 9.20 Złoty koncert 9.30 Radio Praga prezentuje 9.45 Rytmy, barwy, nastroje 10.08 Tańce kompozytorów polskich 10.30 „Podróże Maudie Tilstaff” - fragm. pow. 10.40 Zespoły Count Basiego 11.05 Nie tylko dla kierowców 11.12 Mozalka polskich melodii 11.30 Koncert przed hejnałem 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Śpiewające gwiazdy filmowe 12.45 Rolniczy

Wład. 13.00. Polskie i obce piosenki w repertuarze „Mazowsza” 13.15 Produkcujemy, sprzedajemy, kupujemy 13.25 Katalog wydawniczy 13.35 Melodie Bacharacha 14.00 Sport to zdrowie! 14.05 Ze świata nauki 14.10 Soliści i kapela ludowe z różnych regionów Polski 14.35 Zolnierski koncert zyczeń 15.05 Listy z Polski 15.10 Tańce z oper 15.35 Z polskiej fonoteki 16.05 U przyjaciół 16.11 Śpiewają „No u singers” 16.30 Aktualności kulturalne 16.35 Melodie z Kraju Rad 17.00 Radiokurier 17.20 Parada polskiej piosenki 18.00 Muzyka i aktualności 18.25 Nie tylko dla kierowców 18.30 Przeboje non-stop 19.15 Z nagrań Orkiestry PRITV w Łodzi 20.05 Radiowa muzykora 21.05 Wiaomości sportowe i komunikat 21.18 Wieczorny koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej 22.00 Z kraju i ze świata 22.20 Na organach gra J. Smith 22.30 W trosce o słowo i treść: Język zwierciadłem na szych uczuć 22.45 Mini-recital J. Strzeleckiej 23.05 Korespondencja z zagranicy 23.10-23.59 Jam Session.

PROGRAM NOCNY
0.00 Początek programu 0.06 Kalendarz Kultury Polskiej 0.11 Koncert zyczeń od Polonii dla rodzin w kraju 0.31-5.00 Program nocny.

PROGRAM II
Wład. 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 21.30, 23.30

4.27 Początek programu 4.35 Dzień dobry, pierwsza zmiana 5.00 Poranek muzyczny 5.35 Obserwacje i propozycje 5.45 Melodie na dziś 6.10 Kalendarz radiowy 6.15 J. rosyjski (25) 6.40 W ludowych rytmach 6.50 Gimnastyka 7.00 W kilku tak-tach, w kilku słowach 7.10 Małe muzykowanie 7.35 Kilka pytań, panie wojewodo 7.45 Muzyka w domu 8.35 Mój dom, moje osiedle 9.00 Dla klasy IV Ilc. (zajęcia fakultatywne grupy geograficzno-ekonomicznej) 9.20 Beethoven: wielka fuga B-dur op. 113 9.40 Dla przedzko-l: „Nieoczekiwany samolot” - słuch. H. Zdzitowieckiej 10.00 Promenada - przegląd wydarzeń kulturalnych z granicą 10.30 Pieśń Bairda i Serockiego 11.00 Dla klasy VI (j. polski): Czy znasz ty polskie zapusty? - montaż literacki 11.35 Rodzinny tor przeszkód 11.40 Skrzynka PCK 11.45 Melodie ludowe z Krakowskiego 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.05 Staropolskie toasty 12.20 Ze wsi i o wsi 12.35 Recital skrzypcowy G. Kramera 13.00 Dla klas III i IV (wychowanie muzyczne) 13.20 „Lajala” - gra H. Mann 13.35 „Dzieje białego kosa” - fragm. opow. A. de Musset 14.00 Wieści, lepieli, taniej 14.15 Tu Radio Moskwa 14.35 Muzyka operowa 15.00 ZAWSZE O 15: Poszukiwacze i S-ka - W świecie fantastyki naukowej - „Siódme zebro” - odc. opow. E. Niziurskiego 15.40 Zagadki muzyczne 16.00 Rysa na aksjomacie 16.15 R. Strauss: „Metamorphosen” na 23 instrumenty 16.43 ARC żywienia 16.53 Katalog wydawniczy 18.20 Terminarz muzyczny 18.30 Echa dnia 18.40 Drogi poznania. Słynne odkrycia naukowe, których inspirowaniem były kobiety 19.00 Utwory fortepianowe K. Tausiga gra M. Ponti 19.15 J. angielski (13) 19.30 Tajna szkoła magicego cudotwórstwa - mag. lit. muzyczny 21.00 Debussy: poemat symf. „Popołudnie fauna” 21.15 O tym warto posłuchać 21.45 Wiadomości sportowe 21.55 Radio-szkole 22.10 G. Malcolm: wariacje na temat Mozarta - na 4 klawesyny 22.20 Radiowy Tygodnik Kulturalny: Pamięć 23.00 Muzyka francuska i hiszpańska z XII i XIV wieku 23.35 Co słychać w świecie? 23.40-

5.45 Kwadrans rolniczy - aud. J. Zesławskiego 6.40 Studio Ba-tyk 16.15 Muzyka i reklama 16.20 „Kolekcjoner” - rep. J. Bil-charskiego 16.35 Mgr inż. Józef Leitgeber zaprasza na UKF 16.41 W tanecznym rytmie 17.00 Prze-gład aktualności wybrzeża 17.15

24.00 Haydn: symfonia F-dur nr 58.

PROGRAM III
Wład. 5.00, 6.00
Ekspressem przez świat: 7.00, 8.00, 10.30, 17.00, 19.30

4.57 Początek programu 5.06 Hej, dzień się budził 5.30 Mu-zyczna zegarynka 6.05 Muzycz-na zegarynka 6.30 Polityka dla wszystkich 6.45 Muzyczna ze-garynka 7.05 Muzyczna zegaryn-ka 8.05 Kiermasz płyt 8.30 Co kto lubi 9.00 „Właściwy mo-ment” - odc. pow. 9.10 Piosen-ki spółki L. Szoreny-J. Brody 9.30 Nasz rok 75 9.45 Rachma-ninow: 6 Moments musicaux op. 16 10.15 Przypominamy P. Leo 10.35 Armstrong bez Armstron-ga 10.50 „Messier 13” - odc. pow. 11.00 W roli głównej A. Zaucha 11.20 Życie rodzinne 11.50 Ellington bez Ellingtona 12.05 Z kraju i ze świata 13.00 Powtórka z rozrywki 13.45 Czy-tamy pamiętniki S. Broniewski: „Igraszki z czasem” 14.00 Kon-certy gitarowe (II) 14.25 „Hej, na, statku” - śpiewa trio „O’Jays” 14.35 Przez Sztokholm do Polski - gawęda 14.45 Rasti-my wciąż modne 15.05 Program dnia 15.10 Przeboje czterdziesto-latków 15.30 Wykorzystanie ży-cia 15.45 Powracająca melodia: „Always” 16.10 R. Black-more prezentuje „Człowieka na srebrnej górze” 16.30 Tróche-ścata 16.45 Nasz rok 75 17.05 „Właściwy moment” - odc. po-wieści 17.15 Kiermasz płyt 17.49 „Kwiaty mojej matki” - rep. 18.00 Muzykowanie 18.30 Polity-ka dla wszystkich 18.45 Blues wczoraj i dziś 19.15 Książka ty-godnia: G. de Benouville: „Ola-ra przedświu” 19.35 Muzycz-na pocztka UKF 20.00 Teatr mojej młodości - gawęda 20.10 A. Franklin w Filmowej West 20.40 J. niemiecki (29) 20.55 Muzycz-na kolekcja zamków i katedr - Wersal (VI) 21.40 Na poboczu wielkiej polityki 21.50 Opera ty-godnia. P. Mascagni: „Rycer-skość wieśniacza” 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda siedmiu wie-czorów - B. White 22.15 „Wiel-kie wykrane” - odc. 4 22.45 „Samba miłości” - gra Mc Coy Tyner 23.00 Miłosne pieśni Ha-fiza 23.05 Collegium Musicum: L. Marchand, człowiek, który stchórzył przed Bachem (II) 23.45 Program na środę 23.50-24.00 Na dobranoc śpiewa H. Vondráčková.

PROGRAM NOCNY
0.00 Początek programu 0.06 Kalendarz Kultury Polskiej 0.11 Koncert zyczeń od Polonii dla rodzin w kraju 0.31-5.00 Program nocny.

PROGRAM II
Wład. 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 21.30, 23.30

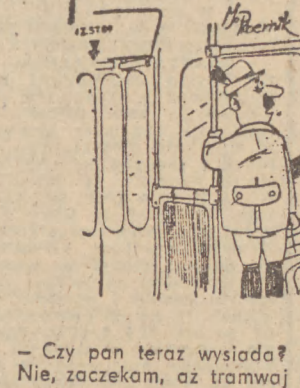
4.27 Początek programu 4.35 Dzień dobry, pierwsza zmiana 5.00 Poranek muzyczny 5.35 Obserwacje i propozycje 5.45 Melodie na dziś 6.10 Kalendarz radiowy 6.15 J. rosyjski (25) 6.40 W ludowych rytmach 6.50 Gimnastyka 7.00 W kilku tak-tach, w kilku słowach 7.10 Małe muzykowanie 7.35 Kilka pytań, panie wojewodo 7.45 Muzyka w domu 8.35 Mój dom, moje osiedle 9.00 Dla klasy IV Ilc. (zajęcia fakultatywne grupy geograficzno-ekonomicznej) 9.20 Beethoven: wielka fuga B-dur op. 113 9.40 Dla przedzko-l: „Nieoczekiwany samolot” - słuch. H. Zdzitowieckiej 10.00 Promenada - przegląd wydarzeń kulturalnych z granicą 10.30 Pieśń Bairda i Serockiego 11.00 Dla klasy VI (j. polski): Czy znasz ty polskie zapusty? - montaż literacki 11.35 Rodzinny tor przeszkód 11.40 Skrzynka PCK 11.45 Melodie ludowe z Krakowskiego 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.05 Staropolskie toasty 12.20 Ze wsi i o wsi 12.35 Recital skrzypcowy G. Kramera 13.00 Dla klas III i IV (wychowanie muzyczne) 13.20 „Lajala” - gra H. Mann 13.35 „Dzieje białego kosa” - fragm. opow. A. de Musset 14.00 Wieści, lepieli, taniej 14.15 Tu Radio Moskwa 14.35 Muzyka operowa 15.00 ZAWSZE O 15: Poszukiwacze i S-ka - W świecie fantastyki naukowej - „Siódme zebro” - odc. opow. E. Niziurskiego 15.40 Zagadki muzyczne 16.00 Rysa na aksjomacie 16.15 R. Strauss: „Metamorphosen” na 23 instrumenty 16.43 ARC żywienia 16.53 Katalog wydawniczy 18.20 Terminarz muzyczny 18.30 Echa dnia 18.40 Drogi poznania. Słynne odkrycia naukowe, których inspirowaniem były kobiety 19.00 Utwory fortepianowe K. Tausiga gra M. Ponti 19.15 J. angielski (13) 19.30 Tajna szkoła magicego cudotwórstwa - mag. lit. muzyczny 21.00 Debussy: poemat symf. „Popołudnie fauna” 21.15 O tym warto posłuchać 21.45 Wiadomości sportowe 21.55 Radio-szkole 22.10 G. Malcolm: wariacje na temat Mozarta - na 4 klawesyny 22.20 Radiowy Tygodnik Kulturalny: Pamięć 23.00 Muzyka francuska i hiszpańska z XII i XIV wieku 23.35 Co słychać w świecie? 23.40-

KOSZALIN

na falach średnich 188,2 i 202,2 m oraz UKF 69,92 MHz

5.45 Kwadrans rolniczy - aud. J. Zesławskiego 6.40 Studio Ba-tyk 16.15 Muzyka i reklama 16.20 „Kolekcjoner” - rep. J. Bil-charskiego 16.35 Mgr inż. Józef Leitgeber zaprasza na UKF 16.41 W tanecznym rytmie 17.00 Prze-gład aktualności wybrzeża 17.15

PZG D-5



- Czy pan teraz wysiada?
Nie, zaczekam, aż tramwaj stanie...

Wskazują na to liczne odciski jego palców i ślady obuwia w mokrej ziemi. Nie był tam jednak sam. Na donizkach z kwiatami, lampkach i samej płycie stwierdzono inne linie papilarne nakładające się, albo odwrotnie na odciski denata. Linie te są zbliżone z liniami jakie znaleziono na rękawiczce, którą denat miał w kieszeni.

- Czyli wypływa stąd wniosek, że reka-wiczka należy do mordercy - powiedział powoli Romek.

- Wszystko na to wskazuje choć nie możemy się tym sugerować. Popatrzcie uważnie na to zdjęcie. - Czerwinski wyjął z szarej koperty zdjęcia przedstawiające widok ogólny alei cmentarnej, grób Krawczyków i miejsce obok niego.

- Ależ ten kawałek ziemi jest zdeptany! - powiedział Romek.

- Te odciski stóp z pewnością należą do denata.

- Wszystkie odciski zostały zabezpieczone? - zapytał Czerwinski.

- Szeffie! Co za pytanie! Mieliśmy fart, gdyby wśród nich był ślad mordercy, ale coś dziwnie mi się zdaje, że głównie odcisnęły się tam buciki Bąbla i spółki.

- Czy są już wyniki sekcji zwłok? - zapytał porucznik Kłosowski.

- Są.

- I nie nie mówisz do tej pory?

- Bo nie jest to rewelacja. Doktor Witkowski potwierdził to, co można było zobaczyć gołym okiem. Oczywiście uzasadnia to terminami medycznymi, których tu przytaczać nie będę. Cios zadany został tępym na rękodzieło, prawdopodobnie kamieniem w tył głowy, z dużą siłą. Na skutek tego ciosu została uszkodzona podstawa czaszki. Denat był prawdopodobnie pracownikiem umysłowym, wskazują na to jego bardzo wypięklowane



ne ręce, uprawiającym ćwiczenia fizyczne, jednak niezbyt forsujące. Bardzo starannie dobierał ubranie, z czego wynika, że był elegancki. Używał wody kolońskiej Yardleya.

- Urzędniakiem stemplującym znaczki na pocztę to on z pewnością nie był.

- Szeffie! Jeszcze jednego szef nie powie dział - zapytał Romek - o której godzinie nastąpiła śmierć.

- Między osiemną a dwudziestą.

- W tym czasie na cmentarzu nawet we Wszystkich Świętych to już prawie nikogo nie ma.

- Co z Bąblem i innymi?

- Nie chciałbym mówić na wyrost, ale tak na mój nos - szefie, to z Bąblem nie jest wszystko w najlepszym porządku.

- O ile pamiętam nigdy nie mówiliśmy, że to chłopak na medal.

- Fakt. Za kradzież w samie obskoczył sześć miesięcy z zawieszeniem. Od tego czasu rzetelnie pracuje u tego badylarza i to nawet nieźle. Filipiak jest z niego zadowolony i zupełnie zrozumieć nie może dlaczego ani w sobotę, ani w niedzielę Bąbel nie zgłosił się do pracy.

- Przecież to były wolne dni - powiedział Kłosowski.

- Ale nie dla badylarzy handlujących chryzantemami. Wszystkich Świętych, Zadzuski to dla nich żniwo, a Bąbel ni z tego ni z owego ogłosił fajrant. W domu też się nie pokazuje. Ten drugi, Redek nie wie co się z Bąblem stało. Myślał, że to my go zatrzymaliśmy.

- Bąbel mieszka sam?

- Sam. Matka umarła kilka lat temu, a ojciec ożenił się po raz drugi i mieszka gdzieś pod Szczecinem. Od kilku lat nie po-kazał się w Warszawie.

- Może Bąbel pojechał do niego?

- Jeśli nawet pojechał, to musiał mieć ku temu jakiś powód. Nigdy przed tym ojca nie odwiedzał. Nie twierdzą, że Bąbel załat-wił faceta na cmentarzu, ale jestem prawie pewien, że rąbnął mu portfel i zegarek, i że w tym właśnie celu wysłał Redka żeby tam ten zawiadomił pogotowie.

- A może właśnie rąbnął go w głowę dla zabrania portfela? - zapytał Kłosowski.

- Sam nie wierzę w to co mówisz - Czerwinski spał spinałem leżące przed nim zdjęcie. Spróbuj wyobrazić sobie, jak to by-ło. Zastanów się! Denat nie był ułomkiem i Bąbla się z pewnością wystraszył.

- Masz rację - on się mógł czegoś wy-straszyć!

- Jakby był taki strachliwy, to nie szedł-by na cmentarz o siódmej wieczorem - po-wiedział Romek. Nigdzie nie jest powiedzia-ne, że zawału dostaje się ze strachu. - Ale też i scenaria była przednia: Ciemno. Wiatr. Deszcz. Cisza. Cmentarz prawie pusty. Tu i tam paląca się lampka. I wśród tego czoł-wiek. Sam na sam ze swoimi wspomnieniami. Może stał nad grobem swojej dziewczyny? Może wspominał jej oczy, usta, włosy...

(e.d.n.)

Retransmisja programu wybra-za 18.25 Prognoza pogody dla rybaków.

KOSZALIN W PROGRAMIE OGÓLNOPOLSKIM

PROGRAM II na UKF 69.92 MHz godz. 19.00-21.30 Ogólnopolski muzyczny program stereo-foniczny.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.00 „Rodzina Whiteoaków” - powtórzenie odc. IX filmu se-ryjnego prod. kanadyjskiej (ko-lor)

16.25 Program dnia

16.30 Dziennik (kolor)

16.40 Obiektywy - program wo-jewództw: koszalińskiego, słup-skiego i szczecińskiego

17.00 Konkurs czterech skocz-ni: transmisja z Oberstdorf (ko-lor)

17.55 Nie tylko dla pań

18.20 Studio TV Młodych

19.20 Dobranoc: Barbapapa - (kolor)

19.30 Dziennik (kolor)

20.20 Przypominamy, radzimy

20.25 „Nowy zastępca, czyli meteor” - film prod. TVP z II serii „Czterdziestolatek” (kolor)

21.20 „Miniony rok” - publi-cystyka międzynarodowa

22.05 Dziennik (kolor)

22.20 Wiadomości sportowe

22.35 Reklama

22.40 Zakończenie programu

PROGRAMY OŚWIATOWE

TV TR: 6.00 Zoologia - 1. 13 (powtórzenie) 6.30 Hodowla zwie-rząt - 1. 10 (powtórzenie) 13.45 Fizyka - 1. 42 (Głównie kierun-ki rozwoju fizyki współczesnej) 14.30 Uprawa roślin - 1. 51 (Pie-lęgnowanie i użytkowanie łak i pastwisk)

PROGRAM II

17.05

Ostatnie dni roku

KOSZALIN. Po czterech dniach wolnych od pracy, wczoraj załogi koszalińskich zakładów pracy w komplecie przystąpiły do normalnej pracy.

W Spółdzielni Wielobranżowej, roczny plan produkcji wykonano już w październiku, a do końca roku załoga wypracuje dodatkową produkcję wartości 5 mln zł.

— W ostatnich dniach podjęliśmy starania o zwiększenie ilości wyrobów trafiających bezpośrednio na rynek — mówi prezes spółdzielni, Gabriel Scheibe. — Już jutro w naszym rzemieślniczym domu handlowym „Feniks” pojawią się ankiety, w których poprosimy klientów o zasygnalizowanie, jakich wyrobów rzemieślniczych brakuje na rynku. Wyniki tej ankiety pozwolą nam zorganizować wystawę artykułów poszukiwanych. Zapraszamy na nią rzemieślników z całego województwa. Chcemy zachęcić ich do podjęcia produkcji, udzielając przy tym daleko idącej pomocy. Właśnie pod znakiem zwiększenia produkcji rynkowej oraz usług dla ludności upłyne nam przyszły rok.

Również załoga Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy „Prodet” stawia się do pracy w komplecie. Produkcja przebiega tu rytmicznie, plan roczny wykonano 23 grudnia. Dzisiaj wysyłamy do Związku Radzieckiego dużą partię płaszczy damskich, wartości półtora miliona złotych — mówi prezes spółdzielni, Edward Gogacz. — Przygotowujemy się również do podjęcia seryjnej produkcji wyrobów nowych, mechanicznych szydełkarek. Rozruch tych maszyn nastąpi w pierwszych dniach stycznia przyszłego roku.

W Spółdzielni Ozdób Choinkowych jest już po corocznych „żniwach”. A mimo to zanotowaliśmy tu nadal wysokie tempo produkcji. Obecnie przygotowuje się wyroby przeznaczone głównie na eksport. 24 bm. odjechał wagon koszalińskich „bambek” do Włoch, wczoraj wysłano dużą partię ozdób do USA, kolejną wysyłkę przygotowuje się na dzień sylwestrowy.

Jak nas poinformował prezes spółdzielni, Maria Szostak, do końca roku wykona się tu dodatkową produkcję wartości 600 tys. zł. (kaj)

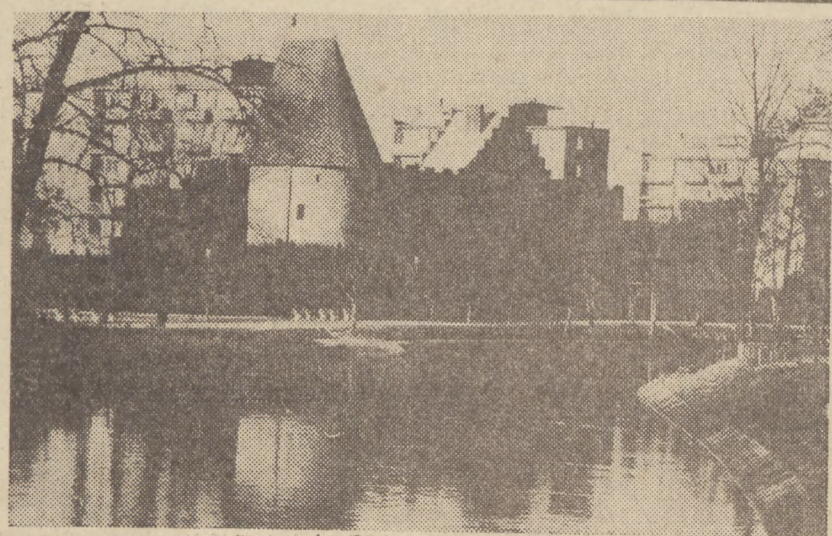
W domach FWP

Administracja FWP w Mielnie, obejmująca domy wczasowe „Janitar”, „Kotwica” i „Słoneczna” (w dniach od 23 grudnia do 5 stycznia 1976 r.) zorganizowała turnus wczasów świątecznych, w których uczestniczy 230 osób. Przybyli wczasowicze dosłownie z całego kraju, w tym wielu młodych. Kierownictwo DW zapewniło swym gościom smaczne wyżywienie. Nie zapomniano także o imprezach kulturalnych.

Analogiczne wczasy świąteczne zorganizowały także domy wczasowe „Radość” w Połczynie Zdroju, „Pomorzanka” i „Marysin” w Ustroniu Morskim, „Bałtyk” w Kołobrzegu oraz „Jutrzenka” w Mielnie. (JLB)

Emeryci dziękują za chwilę wspomnień

ŚLUPSK. Nieraz, ze szczególną zresztą satysfakcją, odnotowujemy na łamach naszej gazety informacje do tyczące rozmaitych form opieki, pomocy i kontaktów z ludźmi, którzy po latach pracy odeszli na zasłużony odpoczynek. Popularyzujemy tym samym inicjatywy zakładów pracy, które składają dowody pamięci dla swoich byłych, dziś emerytowanych pracowników. I tym razem miło nam donieść o chwilach wspomnień i wzruszeń, jakie przeżyli nie dawno członkowie sekcji emerytowanych nauczycieli. Emeryci ZNP byli gośćmi grona pedagogicznego i uczniów Technikum Przemysłu Drzewnego w Ślupsku. Goście obejrżeli szkolne pracownie, zademonstrowano im niektóre eksperymenty naukowe, a potem uczestniczyli w wieczorze poezji — słuchali recytacji młodzieży. Na koniec spotkania były tradycyjne kwiaty. W pamięci pozostał miły spędzony czas. (wir)



Fot. I. Wojtkiewicz

Zguby

ŚLUPSK. W sekretariacie redakcji (Ślupsk, pl. Zwycięstwa 2) jest do odebrania portmonetka z pieniędzmi. Właściciela prosimy o zgłoszenie się w godzinach 10—16. (kg)

Gdzie spędzamy Sylwestra?

KOSZALIN. Na wielu balach i prywatkach będą witać Nowy Rok mieszkańcy Koszalina. Zabawy sylwestrowe tradycyjnie organizują zakłady gastronomiczne (m. in. „Fregata”, „Ewa”, „Neubrandenburg” i „Zorza”). Ale nie wszyscy chętni znaleźli tam dla siebie miejsce, już na początku listopada wszystkie bilety były zarezerwowane.

Kto nie może bawić się w restauracji lub kawiarni, może spędzić tę noc na prywatce lub balu organizowanym przez własny zakład pracy. Zabawy odbędą się np. w „Unimie”, Urzędzie Wojewódzkim, MPZ, WZGS, KW MO, Zakładzie Produkcji i Usług Technicznych WZGS, Zakładzie Narzędzi Skrawających, Okręgowym Przedsiębiorstwie Przemysłu Mięsnego i wielu, wielu innych zakładach. A więc — wesołej zabawy! (kon)

NA MIELEŃSKIEJ TRASIE NOWY ROZKŁAD JAZDY

KOSZALIN. Z satysfakcją możemy odnotować, że wbrew niepokojącym zapowiedziom, a nawet wstępnym decyzjom, dyrekcja MPK w Koszalinie zapewniła jednak mieszkańcom Miasta autobusowe połączenie z Koszalinem. Przez święta kursowały dwa autobusy.

Od dzisiaj na mieleńskie trasy autobusowej rozpocznie się rozwiezanie nowych rozkładów jazdy. Opracowano je po uzgodnieniach z przedstawicielami Urzędu Gminnego w Mielnie. Jest więc nadzieja, że będą one bardziej odpowiadające mieszkańcom tego wczasowiska.

Nowy rozkład jazdy wejdzie w życie od 1 stycznia 1976 roku. W okresach porannego i popołudniowego „szybty” autobusy będą kursowały co 15 minut, w pozostałych okresach dnia — co 51 min. (el)

Z plenum KM PZPR w Ślupsku

Owocny finisz mijającego roku

ŚLUPSK. Wczoraj zebrał się tutaj na swym plenarnym posiedzeniu Komitet Miejski PZPR. Przedmiotem obrad którym przewodniczył I sekretarz KM EUGENIUSZ SZYMANCZAK, była ocena realizacji uchwały miejskiej konferencji przedzjazdowej. Ponadto plenum zatwierdziło plan pracy miejskiej instancji partyjnej na rok przyszły.

Jak wynika z przedłożonych na plenum materiałów oraz z dyskusji — Ślupsk, jego mieszkańcy, działający w mieście podstawowe organizacje partyjne, załogi słupskich zakładów pracy — do brze wykorzystali okres między miejską konferencją przedzjazdową a VII Zjazdem partii do wydatnego zwiększenia produkcji i podniesienia jej jakości na wyższym poziomie. Zdecydowana większość słupskich zakładów pracy przed terminem wykonała roczne plany produkcji. Duży wpływ na osiągnięcie pomyślnych wyników produkcyjnych miał rozwinięty sześć ruch zobowiązań przedzjazdowych, a także liczne warty produkcyjne zaciągnięte w tym okresie przez większość załóg. Łączna wartość dodatkowej produkcji słup-

skich zakładów pracy, dzięki zobowiązaniom i wartom produkcyjnym, przekroczyła 177 mln zł. Największe osiągnięcia w tej dziedzinie mają załogi: Węzła PKP, Słupskoskwa Fabryki Mebli, Fabryki Cukrów „Pomorzanka”, Wielobranżowej Spółdzielni Inwalidów, Zakładu Mechanizacji Rolnictwa, „Famarolu”, „Kapeń”, Spółdzielni Pracy „Słupianka” i innych.

W dyskusji członkowie KM zwracali również uwagę na konieczność intensywniej rozbudowy Ślupska, który przejął na siebie funkcję stolicy nowego regionu. O przygotowaniu przez władze miejskie bogatym programie przyśpieszonej rozbudowy Ślupska mówił o swoim wystąpieniu m. in. prezydent miasta Stanisław Laskus. (wiew)

W wodzie i błocie

KOSZALIN. Drogowcy w tym roku zaimponowali tempem budowy nowych jezdni i chodników. Oprócz inwestycji, drogowcy mają jednak również obowiązek zajmowania się konserwacją nawierzchni, usuwania szkód powstałych w czasie eksploatacji, bieżących napraw. Z tymi zadaniami koszalińscy drogowcy radzą już sobie znacznie gorzej.

Bez najmniejszego trudu można wymienić w Koszalinie wiele odcinków jezdni i chodników, które wymagają szybkiej, jeśli nie powieździeć — natychmiastowej — naprawy. Na niektórych ulicach Miejski Zarząd Dróg i Mostów poradził sobie z pozapadającymi płytami chodnikowymi w ten sposób, że zalał je masą bitumiczną. Że nie jest to sposób najlepszy, wymownie świadczą dziury i wgłębienia — pozostałości z upalnego lata, kiedy to „dywaniki” ustępowały pod ciężarem przechodniów.

W wielu punktach ulicy Zwycięstwa, na ul. Dzierżyńskiego, w al. Trzydziestolecia, na Władysława IV i w wielu, bardzo wielu innych punktach Koszalina, trzeba szybko przełożyć płyty, wymienić uszkodzone. Słowem — doprowadzić chodniki do porządku. A także oczyścić ścieki, wyprostować pniszczone krawężniki itp. Tych

niby drobnych, „kosmetycznych” robót jest wiele.

Dowodem zaniedbań w tej dziedzinie są także najróżniejsze pręty i paliki, od długiego czasu wystające z chodników. Stanowią one realne niebezpieczeństwo dla przechodniów. Pierwszy z brzegu przykład: zbieg ulic Dzierżyńskiego i Mariana — przed dużym pawilonem handlowym, a więc miejsce bardzo uczęszczane, jest „ozdobą” kawałkiem metalowego słupka sterczącego z chodnika.

Inna trudność, już niezależna od drogowców, to wykopy. Mieszkańcy ul. Miłej mają kłopoty z dojściem do swoich domów. Nie można też dojechać, bo np. taksówkarze nie bez racji odmawiają wjazdu w ulicę pokrytą wielkimi kałużami, dziurami. Ten stan trwa długo, poprawy nie widać, toteż mieszkańcy coraz większym głosem domagają się zakończenia robót. (el)

Awaria na ul. Sikorskiego

Woda zalała gazociąg...

KOSZALIN. Trudne dni przeżywali w okresie świąt mieszkańcy niektórych domów w dzielnicy „Północ”. Między innymi przy ul. Sikorskiego nie było gazu.

Monterzy z zakładu gazowniczego pracowali wiele godzin, ale nie zdołali usunąć uszkodzenia.

Wczoraj rozmawialiśmy na ten temat z przedstawicielem dyrekcji gazowni. Po-

wodem przerwy w dopływie gazu było przedostanie się wody do gazociągu. Jeszcze wczoraj brygada z gazowni pracowała przy usuwaniu skutków awarii. (el)

ZE SPORTU

Liga międzyzakładowa tenisa stołowego

ŚLUPSK. W rozgrywkach ligi międzyzakładowej tenisa stołowego najlepsze okazały się drużyny „Sezamoru”, „Alki” i „Metronu”. Indywidualnie pier-

wsze miejsce zdobył Jacek Buzzek („Alka”), drugie Leszek Kretowski („Sezamor”), trzecie — Zbigniew Losko z „Sezamoru”.

Jednocześnie organizatorzy zaświadniają, że przyjmują zapisy z zakładów pracy Ślupska na rok 1976. Zgłoszenia należy przesyłać pod adresem: ZZ ZMS PZPS „Alka” ul. Grottego 15, 76-200 Ślupsk. (kg)

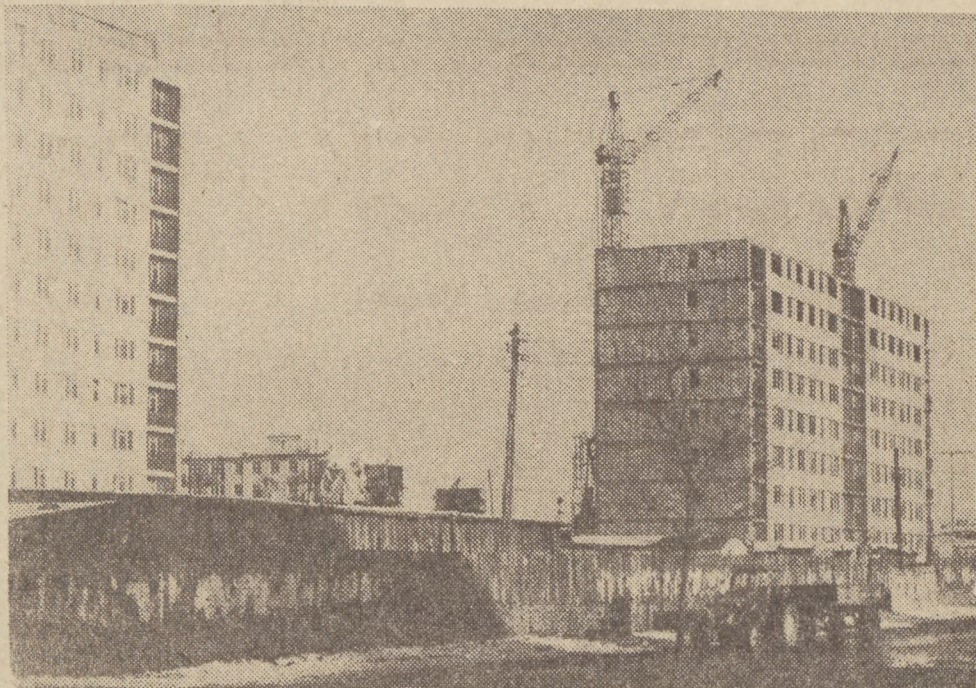
ZDARZENIA I WYPADKI

* Wczoraj, po południu, na ul. Radwickiej w Koszalinie, zapadł się podczas jazdy samochód ciężarowy star. Zanim było mienie ogarnęły kabine szoferka z pojazdu zdarzył wyskoczyć dysponent oraz kierowca. Gaszenie ognia gaśnicami planowymi nie przyniosło rezultatu; pożar stłumił wezwani strażacy. Spłonęła kabina szoferka. Do pożaru doszło wskutek zwarcia w instalacji elektrycznej.

* POPRZEDNIEGO dnia do Wojewódzkiego Szpitala w Ko-

szalinie przywieziono ciężko ranego 21-letniego Waldemara W. z wypadku jaki zdarzył się w Polanowie, na placu przed Miejskim Domem Kultury. Mężczyzna stał na placu i został na jechany przez samochód żuk z Koszalińskiego Przedsiębiorstwa Ceramiki Budowlanej — Oddział w Bytowie. Kierowca, 37-letni Marian Sz. zbliżył z miejsca wypadku porzucając swoją ofiarę i samochód.

* NA DRODZE wiodącej z Koszalina do Mścic, wskutek nieostrożnej jazdy, samochód osobowy syrena, prowadzony przez 41-letniego Andrzeja S., wpadł na drzewo. Ranni zostali kierowca i dwaj jego synowie w wieku 18 i 10 lat. Ofiary wypadku umieszczono w Szpitalu Wojewódzkim w Koszalinie. (hz)



Chociaż na przydział mieszkań trzeba czekać długie lata, to i tak domów przybywa szybciej niż kiedyś. Właściciele domów, którzy już dawno nie mogli sobie pozwolić na taki pozostawiają po oddaniu domów do użytku. Cierpią na tym mieszkańcy. Z reguły czekają oni bardzo długo na zbudowanie chodników i ulic dojazdowych.

Fot. J. PATAN

KLUBOWE ROZMOWY

ŚWIDWIŃSKA FUZJA

W marcu br doszło w Świdwinie do połączenia kilku sekcji sportowych działających w trzech klubach w tym mieście: Spójni, Budowlanych i Chemika. Każdy z tych klubów posiadał tylko po jednej sekcji. Połączone kluby przyjęły nazwę Międzyzakładowy Świdwiński Klub Sportowy „Spójnia”.

Z nazwą związane są tradycje sportu świdwińskiego — stwierdzili w rozmowie Stanisław Freidenberg i Stanisław Wójcik — działacze nowej Spójni. St. Freidenberg był poprzednio działaczem i trenerem sekcji piłkarskiej Budowlanych, natomiast St. Wójcik wybrany został do zarządu klubu na wspólnym już zebraniu. Powierzono mu funkcję kierownika sekcji piłki nożnej.

— Czy fuzja spełnia pokładane nadzieje działaczy i sportowców świdwińskich?

— Trudno dać na to pytanie konkretną odpowiedź. Za wcześnie jeszcze na pełną ocenę. Klub pracuje za krótko, aby dorobić się sukcesów we wszystkich sekcjach. Spójnia zaczyna dopiero wypracowywać nowe formy organizacyjne i szkoleniowe. Nikt z działaczy byłych połączonych klubów nie liczył na natychmiastowe wyprowadzenie sportu świdwińskiego na szeroką drogę. W ostatnich latach nagromadziło się sporo trudności, których nie można rozwiązać za jednym zamachem. Fuzja pomoże w ich stopniowym rozwiązywaniu.

— Najważniejszym zadaniem było skoncentrowanie rozproszonych środków finansowych, nakreślenie perspektywicznego planu działania dla każdej sekcji, skupienie wokół klubu wszystkich działaczy sportowych w mieście. Liczymy również na zwiększoną pomoc miejscowych zakładów pracy, przedsiębiorstw.

— Mimo fuzji pozostały stare kłopoty. Do największych zaliczyć należy nadal niedostatek środków finansowych na podstawowe wyposażenie sekcji w odpowiedni sprzęt. Brak ich również na opłacanie trenerów, na-

wet nie z wysokimi lecz średnimi kwalifikacjami. Instruktorzy prowadzący zajęcia w sekcji piłkarskiej, piłki ręcznej i tenisa stołowego pracują społecznie.

— Piłkarze mają kłopoty ze stadionem. Jest tylko jedna płyta, z której obecnie korzysta Granit ze Smardzka, szkoły, drużyny ligi międzyzakładowej a w ostatnim czasie również drużyna piłkarska z Przybysławia. Koniecznością staje się więc przygotowanie zapasowej płyty do zajęć treningowych drużyn piłkarskich.

— Głośno było przed dwoma laty o budowie hali sportowej z elementów prefabrykowanych oraz kapitalnym remoncie hali przy Liceum Ogólnokształcącym. Brak hali spowodował, że piłkarze ręczni Spójni, które awansowały do II ligi (spotkania rozgrywane na wolnym powietrzu) musiały zrezygnować z uczestnictwa w rozgrywkach. Mistrzostwa w tej klasie odbywają się już w halach, a nie na boiskach asfaltowych, czy żużlowych. Obecnie na temat hali jest niepokojąco cicho.

— Niektóre problemy klub ma już poza sobą. Na stadionie wybudowano trybunę na 2 tys. miejsc. Dużo zrobiono czynami społecznymi. W trakcie budowy jest pawilon sportowy z szatniami, urządzeniami sanitarnymi, magazynem na sprzęt oraz mieszkaniem dla gospodarza obiektu. Cieszy również wzrost zainteresowania się sprawami sportu przez Urząd Miejski oraz niektóre zakłady pracy.

— Moi rozmówcy są optymistami. Wiedzą, że najtrudniejsze są początki. Liczą, że w nowym roku sekcje klubowe szerzej rozwiną skrzydła, a sama jego nazwa „Spójnia” zobowiąże wszystkich działaczy, zakłady pracy i instytucje do wspólnego działania na rzecz jednego miejskiego klubu sportowego w Świdwinie.

Rozmawiał: STANISŁAW FIGEL

ZWYCIĘSTWO
POLSKICH
HOKEISTÓW
NAD NORWEGIĄ

W niedzielę hokejowa reprezentacja Polski rozegrała swój drugi mecz w turnieju o Puchar Spenglera, który odbywa się w Davos. Polacy pokonali Norwegię 6:2 (1:0, 3:1, 2:1). Bramki dla Polski zdobyli: Chowaniec — 2 (8 i 55 min.), Kajzerek — 2 (23 i 54 min.) oraz Kokoszka (31 min.) i Żurek (32 min.), dla Norwegii: Haraldsen (37 min.) i Lundenes (49 min.).

W pierwszym meczu Polacy zremisowali z olimpijską reprezentacją Finlandii 2:2. Obie bramki dla Polski zdobył Kokoszka.

W tym spotkaniu Polacy zagrali w nieco zmienionym składzie. Nie wystąpił kontuzjowany Jobczyk, a także Zabawa. W bramce Walczaka zastąpił Walery Kosyl.

Norwegowie okazali się niezbyt wymagającym przeciwnikiem dla Polaków, którzy przewyższali swych przeciwników szybkością, lepszą techniką i taktyką. Po trzech dniach turnieju, każdy zespół rozegrał po dwa mecze. W tabeli prowadzi olimpijska reprezentacja CSRS — 4 pkt., przed Polską — 3 pkt., Szwajcarią — 2 pkt., Finlandią — 1 pkt. i Norwgią — 0 pkt.

MIĘDZYNARODOWY
TURNIEJ
KOSZYKÓWKI

Z udziałem reprezentacji Polski, NRD, Lecha Poznań, Śląska Wrocław odbywa się w Poznaniu międzynarodowy, noworoczny turniej juniorów w koszykówce. W inauguracyjnym spotkaniu reprezentacja Polski rozgromiła młodych koszykarzy NRD 140:49 (70:23).

Kadra juniorów Polski pokonała też zespół Śląska 86:63 (47:35), pewnie prowadząc przez całe spotkanie. Również zdecydowanie zwycięstwo odnieśli koszykarze Lecha, wygrywając z NRD 98:62 (48:25).

Po raz trzeci
Zweifel

W Szwajcarii rozegrano kolejny kolarski wyścig przełajowy. I tym razem w Cherys podobnie jak poprzednio w Dagmersellen i Oberdiessbach, triumfował reprezentant Szwajcarii — Albert Zweifel. Najlepiej z Polaków spisał się Cielecki, który zajął 10. miejsce ze stratą 6.43 do Zweifela. Weryk został sklasyfikowany na 15. pozycji (1 runda za Zweifellem).

WOJEWÓDZKI KONKURS

WYPOCZYNEK, TURYSTYKA, SPORT —
ZAŁOGOM PRACY

Rada Kultury Fizycznej i Turystyki WRZZ w Koszalinie przy współudziale zarządów wojewódzkich ZMS, PTTK i TKKF dokonały podsumowania wyników wojewódzkiego konkursu pn. „Wypoczynek, turystyka, sport — załogom pracy”.

Konkurs miał na celu ożywienie działalności sportowo-turystycznej wśród załóg pracowniczych. Na jego program złożyła się realizacja czynów społecznych, organizacja imprez rekreacyjno-sportowych, wycieczek krajoznawczo-turystycznych, biwaków, obozów wypoczynkowych.

Jak nas poinformował sekretarz Rady Kultury Fizycznej i Turystyki WRZZ — Lech Szeffler konkurs spełnił swoje zadanie. Uczestniczyły w nim 32 zakłady z województw: koszalińskiego, słupskiego i piłkińskiego. Na szczególne podkreślenie zasługuje wartość czynów społecznych, wykonanych przez załogi zakładów pracy, a oszacowanych na ponad 15 mln złotych. W tym znaczący procent przypadł na rozbudowę baz wy-

poczynkowych i sportowo-rekreacyjnych.

Zakłady uczestniczące w konkursie zorganizowały w bieżącym roku 753 imprezy sportowo-turystyczne aż dla prawie 30 tysięcy osób.

Komisja konkursowa po zapoznaniu się ze sprawozdaniami oraz podsumowaniu rezultatów przyznała nagrody najlepszym zakładom. Pierwsze miejsce i nagroda w wysokości 30 tys. zł w grupie zakładów zatrudniających powyżej 750 osób przypadła Zakładowi Przemysłu Węglanego w Złocieńcu przed KPB Koszalin i SFM Słupsk (nagrody po 20 tys. zł); w grupie zakładów zatrudniających do 750 osób pierwszą nagrodę (30 tys. zł) zdobył POHZ Piłkowsko przed POHZ Ostrowiec (20 tys. zł), a w grupie trzeciej (do 300 zatrudnionych) — ZM WZGS Białogard (30 tys. zł) przed KPRI Koszalin (20 tys. zł) i MZPT Cieluchów (10 tys. zł).

Nagrody oraz okolicznościowe proporce i dyplomy otrzymało 15 wyróżniających się zakładów — uczestników konkursu.

(sf)

W FILMOWYM ŚWIECIE



Fred Ebb i John Kander to autorzy piosenek do słynnego w całym świecie filmu „Kabaret”. Główną rolę kobiecą grała w tym obrazie Liza Minelli. Jej ojciec, reżyser Vincente Minelli postanowił nakręcić musical z córką w roli głównej, a piosenki napisali wymienieni na wstępie autorzy. Podstawę scenariusza stanowiła książka Maurice Druona „Film wspomnień”. Film będzie nosił inny tytuł, jaki — jeszcze nie ustalono. Wiadomo tylko, że będzie to imię kobiety. Zdjęcia już są kręcone w Rzymie i w Wenecji. Liza gra pokojówkę z rzymskiego hotelu, obok niej występują Tina Aumont, Charles Boyer i Ingrid Bergman. Na zdjęciu: Liza Minelli.



Marlon Brando i Jack Nicholson (na zdjęciu), dwaj słynni amerykańscy aktorzy, znajdują się w obsadzie westernu „Missouri”. Marlon gra zabójcę do wynajęcia, Jack — szefa bandy złodziei bydła. Powrót Marlona Brando na plan dał znów okazję do pisania na temat kariery Marlona, który odniósł tak ogromny sukces w filmie „Ojciec chrzestny”. Obraz ten przyniósł producentom większe zyski niż „Przemienie z wiatrem”, które do tej pory było wszelkie rekordy powodzenia. Pozwoliło to Marlonowi znów stanąć na nogi. Aktor na stałe zamieszkuje na Tahiti, a życie jego jest pasmem sukcesów i porażek. Postępowanie Marlona bulwersuje Amerykę. Pisałmy kiedyś o tym, że poparł on Indian okupujących klasztor w Wisconsin, a następnie ofiarował im posiadłości w miejscowości Agoura. Później okazało się, że teny te należą również do jego brata i siostry. (kon)

Fot. CAF-AP-UPI

DOBRY ROK 1975

(Korespondencja z Moskwy)

W Moskwie, tak jak i w całym Związku Radzieckim, trwa przedświąteczny ruch w sklepach i na ulicach. Pojawiały się pierwsze choinki dekorujące place i sklepy, głównie z zabawkami. Do wszystkich samolotów i uniwersaliów dostarczono wielkie ilości radzieckiego szampana, który tradycyjnie już stanowi podstawowy trunek na noworocznych zabawach. Koniec roku staje się tradycją okazją do podsumowania tego kalendarzowego okresu.

Rok 1975 był w życiu tego ogromnego kraju okresem szczególnie ważnym i wyjątkowo trudnym. Kończy bowiem dwiętna pięćdziesiątą. Plany i zadania nakreślone przez XXIV Zjazd partii były napięte i ambitne, wyznaczone cele tworzyły bazę wyjściową do opracowania planów na lata 1976—80. Mimo trudności, zwłaszcza w rolnictwie (zła pogoda przez ostatnie dwa lata), ludzie radzieccy mówią, że był to dobry rok. Wieńczy on bowiem pomyślnie dzieło całej pięćdziesiątki, która przyniosła istotne i widoczne zmiany na każdym od-

cinu życia gospodarczego, umocniła pozycję Związku Radzieckiego w świecie, sprzyjała dalszemu rozwojowi nauki i kultury.

Dochód narodowy przeznaczony na spożycie i akumulację wzrósł o 23 procent, a jego przyrost globalny wyniósł 76 miliardów rubli. Blisko 4,5 proc. przyrostu dochodu narodowego uzyskano dzięki zwiększeniu wydajności pracy. Podstawowe fundusze przeznaczone na cele produkcyjne wzrosły do 802 miliardów rubli, zwiększając się półtora raza w stosunku do 8 pięćdziesiątki, a wydajność pracy w przemyśle, budownictwie, transporcie kolejowym i rolnictwie wzrosła od 22—34 procent. Za tymi liczbami, które ocenić może tylko ekonomista kryją się sukcesy, które były i są przedmiotem dumy każdego obywatela radzieckiego.

Początek budowy Bajkało-Amurskiej Magistrali, leningradzka siłownia atomowa o mocy 2 mln kilowatów, piec hutniczy o pojemności 5 tysięcy metrów sześciennych w hucie krzyworskiej, kombinat

chemiczny w uzbekistańskim mieście. Navol nowe elektrownie na Jeniseju czy w Kirgizji, generalna modernizacja wielkich kombinatów przemysłowych, takich jak fabryka samochodów Lichaczowa czy fabryka linii automatycznych w Moskwie, kombinat nitrozy w Iwanowie, uralska fabryka ciężkich maszyn lub segejski kombinat celulozowo-papierniczy, to tylko niektóre i chyba mniej znane przykłady wielkich przedsięwzięć uzupełniających listę takich osiągnięć jak Krasnojarsk, Brack, KAMAZ, Nowopołock, i inne.

Na tej przeogromnej bazie produkcyjnej oparto realizację, wynikającą z uchwały XXIV Zjazdu, programu przedsięwzięć społecznych. Na podniesienie dobrobytu ludności przeznaczono, łącznie z funduszami na budownictwo mieszkaniowe i socjalno-kulturalne, około czterech piątych dochodu narodowego.

Dobry rok 1975, to także pozycja Związku Radzieckiego na arenie międzynarodowej. Konsekwentna polityka zmierzająca do jak najpełniejszej realizacji programu pokoju, mimo nieustannych działań sił wstecznych i wrogich w różnych zakątkach świata, przyniosła widoczne rezultaty. Wyniki Konferencji Bezpieczeństwa Europejskiego w Helsinkach, pozycja Związku Radzieckiego w ONZ, między państwowe kontakty z USA, Francją, Anglią czy Niemiec-
ką Republiką Federalną, liczne wizyty de-

legacji rządowych w stolicy ZSRR, szacunek i uznanie dla sekretarza generalnego KC KPZR, Leonida Breżniewa, co znalazło swój wyraz w przyznaniu mu Złotego Medalu Pokoju — wszystko to umacnia poczucie bezpieczeństwa siły i stabilizacji.

Z drugiej strony, do dalekich idących refleksji zmuszały wydarzenia, które dowodziły korzyści płynących z pokojowej współpracy na Ziemi i w kosmosie. Wspólny lot Sojuz-Apollo, Interkosmos, francuskie przyrzady naukowe na pokładzie radzieckich „Znuchodów” umowy gospodarcze z państwami kapitalistycznymi przysługują ludzi radzieccy jako wyraz odprężenia i zapowiedź wielkich możliwości pokojowego współistnienia.

Dobry rok 1975 nie zamyka jednak jakiegos szczególnego rozdziału w historii Związku Radzieckiego. Opublikowane przed paroma dniami podstawowe kierunki rozwoju gospodarki na lata 1976—80 wskazują na pewną kontynuację dotychczasowej linii, nie pozwalają na żadne przerwy. Uzupełnione, i być może skorygowane w toku dyskusji przedzjazdowej, zatwierdzone przez XXV Zjazd KPZR jako dokument podstawowy, będą realizowane z taką samą konsekwencją, jak ostatni plan pięćdziesiątki. Bo jest to kurs, który akceptuje całe społeczeństwo radzieckie. I za pomyślność tego kursu będzie się wznosił toasty w noc sylwestrową.

REMIGIUSZ SZCZESNOWICZ